

U nas opłacisz
rachunki bez prowizji!

- ➔ CZYNSZ
- ➔ GAZ
- ➔ TELEFON
- ➔ PRĄD
- ➔ RATY

0 zł za:

- dostęp do internetowej i telefonicznej obsługi rachunku
- przelewy na rachunki w ING BANKU

KONTO DIRECT

- przelewy na rachunki w innych bankach
- wypłaty w bankomatach własnych i Euronetu

ING BANK ŚLĄSKI

Ślupsk, ul. Stary Rynek 7, tel. 0 59 848 15 65

ING

CEZAR
salon sukni ślubnych

Ślupsk, ul. Tuwima 22 tel. 059 841 39 25, 608 391 808 www.slubne.slupsk.pl

ŚLUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 8 (62) • 17 kwietnia 2009



Miliony na inkubator

Ślupski Inkubator Technologiczny ma w ciągu trzech lat powstać na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Czy będzie to mariaż gospodarki z nauką?

str. 5



Autobusowa orkiestra smyczkowa

O niecodziennej, ale bardzo ciekawej metodzie szkolenia kadry kierowniczej ślupskiej Scanii opowiada Per Sundelin, przedstawiciel szwedzkiej firmy consultingowej SAM

str. 6



Czarni w elicie!

Koszykarze Czarnych Ślupsk po raz drugi w historii awansowali do półfinału PLK, w którym zmierzą się z drużyną Turowa Zgorzelec.

str. 9



Wiosna kobiercem kwiatów się ściele

Fot. Wojciech Bielecki



Odliczenie 22% VAT to nie lada okazja dla firmy. A to dopiero początek korzyści. Kupując **Toyotę Avensis Wagon** lub **Toyotę RAV4** z 4-osobową homologacją ciężarową, bądź **Toyotę Land Cruiser** lub **Toyotę Land Cruiser V8** z 5-osobową homologacją ciężarową, zostajesz właścicielem niezawodnego samochodu, który będzie Ci służył przez lata! Sprawdź korzystne odliczenia VAT-u nawet do 69.218 zł*.

* szczegóły w salonach Toyoty



Podaruj sobie VAT



Infolinia: 0 801 20 20 20
koszt połączenia wg taryfy lokalnej operatora

www.toyota.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW • SERWIS • LAKIERNIA • BLACHARNIA

AMS Anetta i Mariusz Staniuk Sp. J. 76-200 Ślupsk, ul. Szczecińska 42, tel. 0 59 848 20 01

KOMFORT KOSZENIA

Zestaw do młócenia w komplecie

CENTRUM NARZĘDZI Kneblewski



Autoryzowany Dealer:



76-200 Słupsk, ul. Grotgera 17d
tel. 059 841 79 90, fax 059 843 73 41
e-mail: biuro@kneblewski.com.pl
www.kneblewski.pl

 1.438 799 SZAFKA JAVA/ESMERALDA	 1.198 666 ZESTAW MALAGA	 799 WERSALKA FIGO (różne kolory)	 844 469 KOMODA GOA I I GOA III (klon/olcha)	 865 599 SZAFKA FELIX 3D (klon/olcha)
 199 BLITZ SZAFKA 2 D (buk)	 2.878 1.489 SENATOR meblościanka	 799 444 SENATOR komoda	 2.999 1.666 SYPIALNIA DIANA szafa/łóże	 269 239 TWENTY 3 RTV TWENTY 5 RTV
 269 159 KOMODA NAROŻNA AS (olcha)	 1.333 KANAPA DON (różne kolory)	 142 69 NADSTAWKA FLEXIBILITY BIURKO FLEXIBILITY	 1.299 KANAPA DELTA/FOTEL DELTA (różne kolory)	
 664 369 BIURKO MICRO-74 (klon/buk)	 284 89 BIURKO MORGAN (wiśnia)	 299 159 FOTEL MONTEGO 1 (skóra ekologiczna)	 219 169 FOTEL PORTO (skóra ekologiczna)	 2338 1.447 FINKA (zestaw 1+2)

Wszystkie ceny do **-60%**

ALDI
meble
DYSKONT MEBLOWY

76-200 Słupsk
ul. Przemysłowa 9
tel. 0 59 843 37 76
slupsk@aldimeble.pl

ZAPRASZAMY
poniedziałek-piątek

10-19

sobota

10-15

www.aldimeble.pl

Daglezja

WIĘŻBY DACHOWE, TARCICA, BOAZERIE, PODŁOGI, DRZWI zewnętrzne i wewnętrzne KANTÓWKI, ŁATY, DREWNO KONSTRUKCYJNE

Oferujemy usługi: ■ IMPREGNACJI DREWNA ■ PRZECIERANIA DREWNA ■ STRUGANIE DREWNA



TARTAK DĘBNICA KASZUBSKA

ul. Polna 77 tel./fax 059 813 15 17

www.daglezjaslupsk.pl

e-mail:tartak@daglezjaslupsk.pl

Klasa policyjna w Słupsku

W słupskiej Szkole Policji podpisano porozumienie pomiędzy tą placówką a Zespołem Szkół Informatycznych w Słupsku. Obejmuje ono współpracę w realizacji nauczania w klasie o profilu organizacji bezpieczeństwa i prewencji. W maju prowadzony będzie nabór do 18-osobowej klasy policyjnej. Porozumienie jest elementem programu rządowego „Razem bezpieczniej”.

– Kandydaci do tej klasy będą musieli przejść testy sprawnościowe, które będą podstawą przyjęcia do szkoły – mówi **Jarosław Stępnik**, dyrektor ZSI w Słupsku. – Chcielibyśmy, aby po zakończeniu 3-letniej nauki absolwenci tej klasy trafiali do policji, straży granicznej lub miejskiej. Będą na pewno lepiej przygotowani do tych zawodów, niż osoby kończące szkoły o innych profilach.

– Ale nie oznacza to, że będą mieli pierwszeństwo – zaznacza **Jacenty Bąkiewicz**, komendant Szkoły Policji w Słupsku. – W czasie nauki w liceum będą uczestniczyli w oględzinach miejsca zdarzenia, strzelali z broni pneumatycznej, poznawali techniki obezwładniania



i metody pracy prewencyjnej. Zajęcia z naszymi wykładowcami i korzystanie z gabinetów naszej szkoły da im możliwość przygotowania się do zawodu. I tylko od nich będzie zależało, czy w pełni z tej szansy skorzystają.

Nauka w klasie policyjnej ruszy we wrześniu, a Słupsk będzie czwartym miastem w Polsce, które będzie prowadziło nauczanie o tym profilu. Wcześniej uczyniły to Ustka, Malbork i Sulęcín. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki

Komentarz

Jak ryby wyrzucone na brzeg

Słupszczanie żyją swoim rytmem i polityka zajmuje w ich życiu miejsce marginesowe. Innego zdania wydają się być politycy, którzy nawet w prozaiczne sprawy wplatają elementy strategii, taktyki, ideologii, światopoglądu... A na koniec wmawiają jeszcze, że od tych czynników zależy obfitość obiadu przeciętnego Kowalskiego czy Nowaka. Dyskretnie przemilczając swoje ambicje.

Takie wrażenie wyniosłem z debaty w Kawiarence Obywatelskiej o mijającej dekadzie lat bez województwa słupskiego. Z założenia miała to być rozmowa mieszkańców z przedstawicielami władzy. Tymczasem była to dyskusja władców w obecności poddanych. O czym? Oczywiście o tym, że Słupsk jest przez Gdańsk krzywdzony! A jak swoją rolę widzą politycy, by to zmienić? „Trzeba się nisko kłaniać i prosić w Gdańsku niemal na kolanach” – twierdził Andrzej Obecny, były wiceprezydent Słupska. „Gdańsk musi nas traktować na równi z Sopotem” – podkreślał jawną niesprawiedliwość Maciej Kobylński, prezydent miasta. „Trzeba twarzą domagać się spełnienia naszych żądań” – radził (sobie?) Marek Biernacki, jedyny radny wojewódzki z regionu słupskiego. „Trzeba przygotowywać dobre programy”

– ripostował Jan K o z ł o w s k i, marszałek województwa pomorskiego. I może ta zenująca, nic nie wnosząca do ogólnej wiedzy o stosunkach Słupsk – Gdańsk dyskusja trwałaby dłużej, gdyby nie głos Zdzisława Sołowina, przewodniczącego Rady Miejskiej: „A ja chciałbym zapytać, czy pan marszałek obiecał prezydentowi Kobylńskiemu pieniądze na akwapark? Bo radni są przeciwni tej inwestycji.” No i powódź emocji zalała politycznie poprawną pogawędkę, a w niej zaczęła się szmatanina głównych adwersarzy, przypominająca reakcję ryb wyrzucanych na brzeg... parku wodnego. Na szczęście krótka, ale kilku obecnym na spotkaniu mieszkańcom wystarczyła, by opuścić kawiarenkę.

Za konkluzję niech wystarczy opinia wychodzącego przedwcześnie słupszczanina: „Konkrety? Były! Znowu drogi i budowany od 25 lat szpital wojewódzki... No i jeszcze coś! Podkreślanie osobistej roli władców w budowaniu i usprawnianiu miasta. Trzeba zaktywizować mieszkańców! Niech pozabawiają ich stołków!”

Ryszard Hetnarowicz
r.hetnarowicz@zblizenia.pl

Jego źródło wciąż bije

Taki tytuł nosi wystawa poświęcona Jackowi Kaczmarskiemu, zorganizowana w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Słupsku, dostępna do 3 maja. Młody grafik Benjamin Straszewski, uczeń Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr VII w Słupsku, wykonał na wystawę plakaty. Dzieła młodego artysty łączą formę z treścią w sposób bardzo dostępny dla odbiorcy.



W czasie trwania wystawy zostanie zorganizowana „żywa lekcja historii” dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych, związana z narodzinami Solidarności w Słupsku oraz

czasopismami, na ścianach zawieszono plakaty i afisze solidarnościowe. Niektóre noszą ślady zniszczeń oraz ulicznego błota z tamtych lat. Tak jak w tekstach autora „Murów”,

które są specyficzną formą przekazu historycznego, obrazującą indywidualne spojrzenie na świat. Teksty te wyróżnia szczególna tęsknota za wolnością, humor oraz swoista ironia i dosadność. Jacek Kaczmarski zawsze głośno protestował przeciwko złu, przemocy i głupocie. Jest twórcą tysiąca piosenek, pięciu powieści, ośmiu tomów poezji, operowego libretta oraz niezliczonych niepublikowanych szkiców. Poeta i pieśniarz, okrzyknięty bardem Solidarności zmarł w Wielką Sobotę pięć lat temu. Jego źródło wciąż bije, dopóki są wspomnienia.

Danuta Sroka
(Miejska Biblioteka Publiczna)

Mój nowy słupski dom

Słupski Uniwersytet III Wieku przygotowuje we współpracy z Izłą Pamięci otwartą wystawę fotograficzną „Wyczytane ze zdjęć. Życie codzienne w Słupsku na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych”. Wydobyte z prywatnych archiwów zdjęcia ilustrują życie mieszkańców i wygląd miasta w pierwszych latach osiedlania się przybylszy z różnych stron kraju.

Wystawa jest kolejną inicjatywą SUTW związaną z cyklem przedsięwzięć dokumentacyjno- edukacyjnych nazwanych „Mój nowy dom”. Mają na celu przedstawienie wnu-kom pierwszym lat życia w powojennym Słupsku. Sukces czytelnicy, jaki odniosła książka „Mój nowy dom”, będąca zbiorem wspomnień, zachęcił zarząd SUTW do dalszego zbierania zdjęć i dokumentów. Dzięki pomocy finansowej słupskiej Izby Pamięci nigdy wcześniej niepublikowane zdjęcia szkolne, ro-

dzin, dzieci, wydarzeń rodzinnych, migawek z pracy i uroczystości państwowych zostaną pokazane na specjalnie przygotowywanej wystawie. Do inicjatywy SUTW włączyło się Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Postanowiono uczynić wystawę otwartą, tak by każdy mieszkaniec miasta mógł dołożyć do niej posiadane fotografie z lat 40. i 50. oraz pamiątki rodzinne z czasów osiedlania. Oryginalne dokumenty z tamtego okresu oraz pamiątki rodzinne dziś są bezcenne

dla muzealników tworzących dokumentację związaną z powojennymi dziejami miasta. Niestety, wiele z nich trafia po śmierci właścicieli na śmietnik, bowiem rodziny nie przywiązują do tych rzeczy wagi. Szansą na ocalenie jest przekazanie dokumentów, zdjęć i przedmiotów muzeum w depozyt lub jako darowiznę. Organizatorzy wystawy proszą mieszkańców Słupska, by przejrzyli domowe archiwa i przekazali do Izby Pamięci na starym cmentarzu pamiątki wraz z krótkim opisem, kogo i jakich wydarzeń dotyczą. Wystawa fotograficzna zostanie udostępniona zwiedzającym w Izbie Pamięci na początku maja i będzie uzupełniana o dostarczane eksponaty. Następnie powędruje ona do Muzeum Pomorza Środkowego, gdzie zostanie dodatkowo wzbogacona o eksponaty muzealne.

Jolanta Nitkowska-Węglarz

Zmiana kursu?!

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Słupsku ogłosił przetarg na dostawę osobowych samochodów egzaminacyjnych. Wstępne wyniki wskazują, że nastąpi zmiana marki dostawcy. Wzorem Warszawy, Krakowa i kilku innych miast na naszych ulicach – w miejsce fiatów – pojawią się toyoty yaris z popularną „eLką” i tabliczką „EGZAMIN”.

W przetargu liczyły się oferty dealerów Fiata i Toyoty. Zgodnie z obowiązującymi przepisami zostały im przyznane punkty, wynikające zarówno z ceny dostawy nowych aut jak i odkupu używanych przez WORD dotychczas. Punkty zdają się wskazywać na Toyotę, która zebrała ich 84,35 (Fiat – 76,6), ale...

– Punktacja jest tylko jednym z kryteriów – zaznacza Zbigniew Wiczkowski, dyrektor słupskiego WORD. – Do oferentów skierowaliśmy dodatkowe zapytania i do 20 kwietnia mają czas na odpowiedź. Komisja przetargowa musi wyjaśnić wszystkie wątpliwości i uwzględnić je w wyborze oferty. Tak więc nic nie jest jeszcze rozstrzygnięte. Nastąpi to dopiero pod koniec kwietnia. (hrk)

Słupscy egzaminatorzy nie są skorzy do zajmowania stanowiska w tej sprawie. Jeden z nich stwierdza krótko: – Mnie nie interesuje marka samochodu, lecz jego zalety techniczne. Na pewno yaris dysponuje mocniejszym i bardziej elastycznym silnikiem od punto, więc mniej wrażliwym na stresowe reakcje egzaminowanego. Ponadto siedzi on trochę wyżej i łatwiej mu wymierzyć odległość od przeszkody lub innego pojazdu. Te walory szczególnie istotne są w warunkach egzaminu zdanego przy dużym natężeniu ruchu miejskiego.

Na wynik przetargu z niecierpliwością oczekują właściciele szkół jazdy. Gdyby górę w nim wzięła Toyota, musieliby podjąć decyzję o ewentualnej zmianie samochodów, którymi jeżdżą kursanci.

(hrk)

Praca

Redakcja dwutygodnika „Zbliżenia” nawiąże współpracę z osobami lub firmami zainteresowanymi pozyskiwaniem reklam i ogłoszeń

prasowych. Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny w siedzibie redakcji przy al. Sienkiewicza 1/2 w Słupsku, tel. 0-59 842 98 20 od poniedziałku do piątku w godz. 10 – 16.

DWUTYGODNIK

ZBLIŻENIA



Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

REGIONALNY

Druk: AGORA S.A. Piła

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka
Sekretarz redakcji
Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Skład i grafika
Bednarek Media - Studio Grafiki Reklamowej,
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:
specjalista d/s reklamy
Hanna Wrońska
al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 059 842 98 20
tel. kom 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż
Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl

Dla jego bolesnej męki...

Jeszcze długo po zakończeniu oratorium przy krzyżu w Borzęcinie w gminie Dębica Kaszubska, nikt nie kwapił się z powrotem do domu. Nie przeszkadzała późna pora, nie doskwierał chłód... Ludzie trwali w poczuciu wspólnoty, do wywołania której przyczyniła się postać bohatera oratoryjnego przedstawienia – papieża Jana Pawła II.

Rocznica śmierci Papieża Polaka obchodzona była w katolickim świecie. Mało było jednak uroczystości, które wyrosły z potrzeby ponownego wspólnego przeżycia tych chwil, które 4 lata temu zjednoczyły niemal wszystkich. Co najważniejsze, z potrzeby ludzi mieszkających w jednej miejscowości i na co dzień dalekich od wspólnego świętowania. Raczej zabiegających o byt i możliwość realizacji swoich osobistych planów. Takich miejscowości, jak Borzęcino jest wiele. Nie tylko na Pomorzu. Jednak właśnie tutaj znalazła się grupa osób, która w bardzo osobisty sposób postanowiła uczcić pamięć Jana Pawła II. – *Jego życie, postawa, nauka pozwalają na łączenie ludzi, na przełamywanie – chociaż chwilowe – codziennych niechęci i urazów. Pozwalają wznieść głowę nad nieszczęściami, życiowe udręki i z optymizmem spoj-*

rzyć przed siebie – powiedziała **Wioletta Masłyk**, sołtys Borzęcina.

– *Chcíamosy pokazać, że nie tylko wielkie miasta, wspaniałe kościoły i sale koncertowe mogą przyciągnąć ludzi, którzy chcą i potrafią okazać swój szacunek dla Jana Pawła II. Że my, mieszkańcy jednej z pomorskich wsi, także chcemy godnie uczestniczyć w obchodzeniu tej podniosłej chwili* – mówiły organizatorki borzęcińskiego oratorium.

To artystyczne i organizacyjne przedsięwzięcie zawierało wszystko, co przywoływało pamięć o Janie Pawle II. Była więc i odrobina poezji, i symbolicznie komentowana przez papieża, ilustrowana zdjęciami droga życiowa, i – jako motyw przewodni – jego ulubiona „Arka”, i papieskie kremówki... Nie zabrakło także wspólnie odmawianej Koronki do Miłosierdzia Bożego, której to cnotcie papież



poświęcił jedną z najbardziej znanych encyklik. W scenerii chłodnego wieczoru, w blasku ognisk i świateł metaforycznie brzmiała wypowiedziana obok krzyża fraza modlitwy: *Dla jego bolesnej męki...* Punktualnie o godz. 21.37 rozległ się głuchy dźwięk bębnow i głos strażackich syren. Cztery lata temu o tej porze „sługa boży Jan Paweł II odszedł do domu Ojca swojego”.

Dziękując za przygotowanie tej niezwyklej uroczystości, ks. **Jerzy**

Ślisz, proboszcz parafii w Dębicy Kaszubskiej, wrócił na chwilę wspomnieniami do swoich spotkań z papieżem – w Krakowie i Castel Gandolfo. O swoim przeżyciu związanym z wyborem Polaka na Stolicę Apostolską opowiadał też wójt **Eugeniusz Dańczak**, w 1978 odbywający zasadniczą służbę wojskową. Ogniska się dopalały, światła przygasły, a mieszkańcy Borzęcina trwali w chęci przedłużenia tych wspólnych chwil. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



VIII Okręgowy Konkurs Ekonomiczny

Ekonomiści wśród gimnazjalistów

W Gimnazjum w Dębicy Kaszubskiej odbył się finał VIII edycji Okręgowego Konkursu Ekonomicznego, którego pomysłodawcą i organizatorem jest nauczycielka matematyki

Beata Spierewka-Tyrkinhejm. Głównym celem konkursu jest upowszechnianie wiedzy ekonomicznej wśród uczniów gimnazjum oraz przygotowanie ich do wykorzystania wiedzy ma-

tematycznej do rozwiązywania problemów ekonomicznych dnia codziennego.

Spośród 66 uczestników z 22 gimnazjów powiatu słupeckiego, bytowskiego i lęborskiego najlepszy wynik osiągnął **Oskar Woźniak** z Gimnazjum nr 4 ze Słupska, który do domu pojechał z aparatem cyfrowym ufundowanym przez prezydenta Słupska. Drugą nagrodę ufundowaną przez Bank Spółdzielczy w Ustce w postaci cyfrowego aparatu fotograficznego otrzymał **Jakub Czerski** z Gimnazjum w Damnicy. Przedstawicielka Spółki Jantar wręczyła trzecią i czwartą nagrodę w postaci aparatów cyfrowych **Kasperowi Tchórzko** z Gimnazjum nr 2 oraz **Joannie Olszewskiej** ze Społecznego Gimnazjum nr 1 STO ze Słupska.



W rywalizacji drużynowej najwyższy wynik osiągnęli uczniowie ze Społecznego Gimnazjum nr 1 ze Słupska. Za nimi uplasowały się drużyny: Gimnazjum z Dębicy Kaszubskiej, Gimnazjum nr 4 i Gimnazjum nr 6 ze Słupska.

Podczas oczekiwania na ogłoszenie wyników uczestnicy z wiel-

kim zainteresowaniem wysłuchali wykładu **Zdzisława Szpitera** o ewolucji aparatu fotograficznego. Na zakończenie uroczystości każdemu z nauczycieli za wzorowe przygotowanie młodzieży do konkursu podziękowała w imieniu wójta Dębicy Kaszubskiej sekretarz gminy **Iwona Wójcik**.

(BST)



Miliony na inkubator

25,5 mln złotych otrzyma Pomorska Agencja Rozwoju Regionalnego SA na budowę i wyposażenie Słupskiego Inkubatora Technologicznego, który w ciągu trzech lat ma powstać w Słupskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską. Decyzję o dofinansowaniu wręczył prezesowi PARR Mirosławowi Kamińskiemu marszałek województwa pomorskiego Jan Kozłowski. W uroczystości uczestniczył też przewodniczący słupskiej Rady Miejskiej oraz prezydent Maciej Kobyliński. Samorząd Słupska przeznaczył na inkubator 1,8 mln złotych, ale kwota ta może wzrosnąć do 3 mln złotych.

– Inkubator ma zapewnić początkującym przedsiębiorcom pomoc w uruchomieniu i prowadzeniu firmy, która będzie oferować produkt lub usługę powstałą w wyniku wdrożenia nowej technologii – wyjaśnia prezes Mirosław Kamiński. – Mają być w nim rozwijane branże związane z: technologiami informatycznymi oraz wykorzystaniem fizyki w przemyśle. Brana jest jednak pod uwagę możliwość wprowadzenia do inkubatora innych branż w zależności od potrzeb rynku i przedsiębiorców.

SIT ma mieć około 6,5 tysiąca metrów kwadratowych powierzchni. Znajdą się w nim biura, sale konferencyjne i wykładowe, laboratoria. Będzie oferować powierzchnię biurową dla nowo powstałych firm wraz z obsługą administracyjną. – Zakładamy, że będziemy prowadzić szkolenia zawodowe i doradzać startującym w biznesie przedsiębiorcom. Planujemy też utworzenie eksploratorium, czyli centrum interaktywnej edukacji i prezentacji wiedzy. Mam nadzieję, że



Prezes Kamiński odbiera z rąk marszałka Kozłowskiego decyzję o finansowaniu inkubatora

będzie ono atrakcją zarówno dla młodzieży z naszego regionu, jak i przyjeżdżających nad morze turystów – dodaje prezes. Przy tworzeniu inkubatora PARR S.A. współpracuje z: samorządem Słupska, Słupską Izbą Przemysłową – Handlową oraz Wyższą Hanzeatyczną Szkołą Zarządzania i Akademią Pomorską.

PARR S.A. już ogłosiła przetarg na wykonawcę projektu i doku-

mentacji technicznej SIT. Jesienią planuje uzyskać pozwolenie na budowę, wiosną przyszłego roku wyłonić wykonawcę i ruszyć z budową. Za trzy lata inkubator zmieni niezbyt ciekawy krajobraz przy ul. Portowej w Słupsku. Obecnie w województwie pomorskim inkubatory technologiczne mają Gdynia i Gdańsk.

(LL)

Fot. Archiwum UM w Słupsku

Rozkład jazdy w Internecie

Pasażerowie korzystający ze słupskiej komunikacji miejskiej mogą już korzystać z nowej strony internetowej, na której znajdują się rozkłady jazdy autobusów (www.ztmslupsk.pl), – Uruchomienie strony związane jest z przejęciem funkcji organizatora komunikacji miejskiej przez Zarząd Transportu Miejskiego od przewoźnika, którym jest MZK Słupsk – wyjaśnia Marcin Grzybiński,

dyrektor ZTM. – Nowością jest pełna wyszukiwarka połączeń. Wystarczy wpisać datę i godzinę planowanej podróży, a system automatycznie wskaże najbliższy kurs odpowiedniej dla nas linii, a potem miejsce najdogodniejszej przesiadki. Do tego pokaże czas w jakim cała podróż się odbędzie. Oprócz tego na witrynie zamieściliśmy inne przydatne informacje, między innymi aktualny cennik

biletów, informacje o trasach linii i wiele innych informacji mających pomóc pasażerom w poruszaniu się komunikacją miejską.

Jest to początek budowy dużego serwisu dotyczącego komunikacji miejskiej dlatego kierownictwo ZTM prosi wszystkich pasażerów o opinie dotyczące nowej strony i rozkładów jazdy. Można je przesyłać na mail: rozklad@ztmslupsk.pl. (LL)

Starostwo z certyfikatem

Certyfikat systemu zarządzania jakością w zakresie realizacji zadań administracji samorządowej w celu zaspokajania indywidualnych i zbiorowych potrzeb społeczności lokalnej, norma: PN EN ISO 9001 – 2001, został uroczystie wręczony staroście słupskiemu.



Starosta Ziemiałowicz odbiera certyfikat ISO od Iwony Karmowskiej

Przedstawicielka jednostki certyfikującej TÜV NORD Polska Iwona Karmowska, wręczając dokument staroście Sławomirowi Ziemiałowiczowi, powie-

działa: – Jest to osiągnięcie całej organizacji, które przyczyni się do rozwoju świadczonych przez was usług. Starosta przypomniał, że obejmując urząd zapowiadał,

iż wprowadzi nową jakość w jego pracy. – Przyznanie certyfikatu jest wyróżnieniem dla wszystkich, którzy na ten sukces ciężko pracowali. Szczególnie chciałbym wyróżnić tych, którzy byli odpowiedzialni za procedury i cały proces tworzenia: sekretarz Irene Tkaczuk-Kawalerowicz, Ewę Czyż, Jacka Forszpaniaka oraz naczelników wydziałów – powiedział starosta.

Przewodniczący Rady Powiatu Słupskiego Ryszard Stus podkreślił, że Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, którego jest dyrektorem, certyfikat uzyskał od tej samej firmy rok temu.

(LK)

Fot. Jan Maziejuk

Baterie do pojemników!

Zielone kartonowe pojemniki, do których należy wkładać zużyte baterie, w najbliższych dniach pojawią się przy wejściach do wszystkich budynków Akademii Pomorskiej w Słupsku. – Zachęcamy pracowników, studentów oraz mieszkańców Słupska do korzystania z możliwości selektywnej zbiórki baterii – mówi Marzena Łukasik, specjalistka ds. promocji w AP.

Z inicjatywy studenta biologii i działacza samorządu studenckiego Mateusza Labuddy, podpisana została umowa z firmą Reba Organizacja Odzysku S.A. z Warszawy, która zajmuje się zbiórką zużytych baterii i akumulatorów. Uczelnia dołączyła do grona instytucji, które biorą udział

w systemie zbiórki tego rodzaju odpadów niebezpiecznych. Zużyte baterie poddawane są recyklingowi, dzięki czemu zmniejsza się zanieczyszczenie środowiska, odzyskuje się wiele cennych surowców np. cynk, zmniejsza się ilość odpadów niebezpiecznych na składowisku. (I)

Zajęcia pozalekcyjne wróciły do szkół

Prezydent Słupska Maciej Kobyliński podjął decyzję o wznowieniu od 6 kwietnia br. do końca miesiąca zajęć pozalekcyjnych w szkołach podstawowych. Zostały one zawieszony 1 kwietnia, gdy Rada Miejska głosami głównie PO i PiS, nie zgodziła się na przywrócenie w tegorocznym budżecie miasta 500 tys. zł na organizację zajęć poza ramowymi programami nauczania.

W obronie zajęć pozalekcyjnych wystąpili rodzice dzieci, którzy zebrali w tej sprawie ponad 1.700 podpisów. Dokument przekazali prezydentowi Jerzy Polak, działacz sportowy i Grzegorz Leśniak, były radny miejski. Prezydent, nie czekając na zmianę decyzji przez Radę Miejską, postanowił przekazać na przywrócenie zajęć 100 tys. zł, co stanowi połowę jego rezerwy ogólnej. Stosowny projekt uchwały prezydent skieruje na sesję RM zaplanowaną na 29 kwietnia br. i będzie wnioskował o przyznanie 400 tys. zł.

Tymczasem na przystankach komunikacji miejskiej pojawiły się

ulotki z nazwiskami radnych, którzy byli przeciwko przywróceniu w budżecie miasta 500 tys. złotych na zajęcia pozalekcyjne. Do ich autorstwa przyznał się Jerzy Polak. Dodał, że rozkolportował je w szkołach, wśród nauczycieli i nie wie jak trafiły one na słupskie przystanki autobusowe. Zapowiedział, że jest gotów odpowiedzieć za swój czyn przed prokuraturą po tym, jak w programie radiowym Zdzisław Sołowin, przewodniczący Rady Miejskiej zapowiedział przygotowanie zawiadomienia do organów ścigania w sprawie „paszkwilu” na radnych. (I)

Fot. Ryszard Hetnarowicz



Autobusowa orkiestra smyczkowa

Z Perem Sundelinem – przedstawicielem szwedzkiej firmy consultingowej SAM (Samarbetande Konsulter i Lidingö) szkolącej menedżerów firmy Scania SA Słupsk rozmawia Jolanta Nitkowska – Węglarz

– W Słupsku pojawiła się plotka, że przyjechali Szwedzi, by w Scanii założyć orkiestrę smyczkową. Pierwszy koncert ma podobno dać kadra kierownicza przedsiębiorstwa, którą cierpliwie Pan uczył gry na skrzypcach. A może zamiast autobusów Scania będzie w przyszłości produkować instrumenty?...

– Pomysł wykorzystania skrzypiec był eksperymentem, który okazał się bardzo owocny. Celem tego eksperymentu było unaczenie uczestnikom szkolenia, że współpraca przy produkcji jest podobna do przygotowywania koncertu. Jest tylko jeden dyrygent, który panuje nad wszystkimi instrumentami i muzykami. On wyznacza kierunek pracy członków orkiestry. Każdy z grających musi wykonać swoje zadanie w określonym tempie i czasie. Jego gra musi być najwyższej jakości, bowiem tylko wtedy utwór będzie dziełem sztuki. Jeżeli jakiś muzyk się pomyli, lub zagra nie w porę – robi się na scenie chaos, który nie pozwala uzyskać zaplanowanego efektu. Przenieśliśmy próbę orkiestry na grunt zakładu produkcyjnego, chcąc nauczyć ludzi efektywnej współpracy i wprowadzania kolejnego stopnia doskonalenia umiejętności.

– Łatwo było przekonać kierownictwo Scanii do nauki gry

na skrzypcach?

– Ciekawość nowych zadań była spora, ale kiedy uczestnicy zobaczyli przygotowane dla nich skrzypce, nie byli ucieszeni. Każdemu wydawało się, że to niewyobrażalnie trudny instrument i niemożliwością jest zagranie na nim. Reakcja nie mogła być inna, bowiem nikt z uczestników nigdy nie miał tego instrumentu w dłoniach. A zatem pierwszym krokiem było pokazanie, jak należy chwycić skrzypce, by można było z nich wydobyć jakiś dźwięk. To okazało się bardzo proste. Obudziła się ciekawość co zrobić, żeby zagrać. Uczyliśmy zatem podstawowych ruchów ręki ze smyczkiem: góra – dół, góra – dół... Efektem było poprawne zagranie jednego, a później kolejnego dźwięku. Kolejnym krokiem było takie poinstruowanie uczestników, by potrafili poprawnie zagrać serię dźwięków, czyli jakąś melodię. To także się udało. Podstawą sukcesu była dobrze przygotowana instrukcja gry. Podobnie rzecz ma się w procesie produkcji. Gdy przychodzi decyzja np. zwiększenia ilości wykonywanych zadań – pierwsza reakcja pracownika jest negatywna. Mówi, że to niemożliwe, tego nie da się zrobić. Wtedy trzeba zmienić jego nastawienie. Wybrać jeden, konkretny, przeszkadzający mu problem, który jest możliwy

do rozwiązania. Pomyślnie rozwiązanie pierwszej trudności pozwala iść dalej, bowiem rodzi się gotowość do dalszej aktywności. Zawsze można coś jeszcze poprawić i lepiej wykonać. Dziś jest dobrze, gdy wykonujemy np. siedem zadań, ale już jutro sytuacja się zmienia i wymaga od nas wykonania np. dziesięciu operacji w tym samym czasie. Jeżeli jest w nas gotowość do samodoskonalenia i rozwoju, to na pewno nam się powiedzie i dodatkowe zadania nie będą problemem.

– A kiedy członkom „smyczkowej orkiestry” udało się zagrać? I jakie były reakcje grających?

– Zaskoczenie, że rezultat okazał się tak dobry, bo samo zadanie wydawało się niezwykle trudne.

Zagraliśmy popularny standard jazzowy „Och Zuzanno” na 25 skrzypiec. Wykonanie było poprawne, choć zapewne nie koncertowe. Pojawiła się także refleksja, że wszystkiego na raz nie da się zrobić. Trzeba się sumiennie przygotować i trudności pokonywać etapami. Trzeba także udoskonalać wzajemne współdziałanie w obrębie konkretnie postawionego zadania. Takie myślenie jest potrzebne w trakcie organizowania procesu produkcji.

– W Polsce szkolenie kadry kierowniczej nie jest zbyt po-



pularne, więc ciekawi mnie jaki sens widzą w tym Szwedzi?

– Ci, co nadzorują pracę innych, też muszą być szkoleni. Pierwsze szkolenie przeszła kadra kierownicza zakładu, następne dotyczyć będą menedżerów i liderów produkcji. Wiodącym motywem naszych szkoleń, przygotowywanych specjalnie dla Scanii, jest szeroko pojęta współpraca. Nadrzędną dla całej firmy jest idea: pracować coraz lepiej, by usatysfakcjonować klienta, a to wiąże się z wieloma sprawami: komunikatywnością, dobrym planowaniem, czasem oczekiwania, jakością, dostarczeniem dokładnie tego produktu, jaki sobie zażyczyli. Aby tę ideę zrealizować, trzeba doskonalić organizację pracy na każdym poziomie. Zawsze i wszędzie coś jeszcze można poprawić. Szkolenia mają uświadomić menedżerom, jaki kierunek organizowania pracy innym jest prawidłowy, czy właściwie oni sami współpracują w grupie. Jest to bardzo ważne. Wyobraźmy sobie, że w jednym dziale wymyślono jakieś udoskonalenie, które poprawiło komfort pracy kilku ludzi, ale ogromnie skomplikowało pracę kilku następnych. Nie o takie usprawnienia nam chodzi, lecz o to, by wszystkim pracowało się łatwiej. Zatem usprawnieniu musi ulec cały łańcuch działań ściśle współpracujących ze sobą ludzi. Menedżer musi myśleć kompleksowo o całym systemie produkcji, a nie tylko o wygodzie swojego działu. Po naszej wspólnej pracy szkoleniowej musi nastąpić u każdego z uczestników ponowne przeanalizowanie procesu produkcji i czas dyskusji nad tym, co jeszcze można w dziale usprawnić.

– Powiedział Pan, że cykl szkoleń został przygotowany specjalnie dla Scanii. Czy to jest



jednorazowe przedsięwzięcie?

– Firma SAM współpracuje ze Scanią od dwudziestu lat. W Szwecji było przeprowadzanych bardzo wiele szkoleń w ramach tzw. „Scania House” (Dom Scanii), czyli systemu uczącego jak pracować, jak usprawniać produkcję, jak współpracować z innymi. Fundamentem tego systemu jest filozofia firmy: bezwzględny priorytet klienta, szacunek dla każdego pracownika i eliminacja wszelkiego rodzaju strat. Z niej wynikają standardowe metody pracy i ciągłe doskonalenie.

– Czy jest różnica w szkoleniu polskich i szwedzkich menedżerów?

– Niezbyt wielka, spodziewaliśmy się większej... Być może to tylko problemy językowe trochę nam komplikują porozumienie i w rzeczywistości nie ma różnicy. Zmusza to nas jednak do precyzyjnego formułowania myśli i prostego ich przekazywania. Do tej pory wyszkoliliśmy w słupskiej Scanii 80 pracowników i jesteśmy z efektów bardzo zadowoleni.

– Ile czasu Pan i współpracownicy z firmy SAM spędzacie w Słupsku?

– Jesteśmy tu trzy miesiące, bardzo nam się Słupsk spodobał. Jeszcze kilka miesięcy w Polsce zostaniemy, więc mam nadzieję, że poznamy kraj znacznie lepiej. Już polubiłem świetne polskie danie, którego nazwę bez trudu w restauracji wymawiam – to jest golonka. Teraz czekam na słoneczne lato, chcę się doczekać przyjemnego wypoczynku na plaży w Uście, która podobno jest latem bardzo piękną.

– Dziękuję za rozmowę.



Najpiękniejsze palmy i pisanki

W Gminnym Ośrodku Kultury w Zaleskich w gminie Ustka rozstrzygnięto piąty gminny konkurs na najładniejsze palmy i pisanki wielkanocne. Jak co roku zainteresowanie konkursem było ogromne, a sala GOK ledwie pomieściła tych, którzy przyszli na jego finał.



Komisja konkursowa pracująca pod przewodnictwem dyrektorki GOK **Barbary Perki** nie miała łatwego zadania, gdyż wszystkie palmy i pisanki były piękne. Rozdaniu nagród towarzyszył występ zespołu z Białorusi oraz pyszny poczęstunek przygotowany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Zaleskich.

W konkursie na pisankę wśród dzieci indywidualnie zwyciężyli:

I miejsce – **Aleksander Mazur**, Charnowo, II – **Katarzyna Żyłka**, Duninowo, III – **Adrian Kozina**, Rowy. Wśród dzieci grupowo: I miejsce – Świetlica Charnowo, II – Świetlica Wodnica, III – **Aleksander Mazur, Piotr Piątkowski**, Charnowo. Wśród dorosłych i młodzieży indywidualnie: I miejsce – **Beata Mazur**, Charnowo, II – **Dorota Witkowska**, Wytowno,

III – **Maria Basarab**, Charnowo. Wśród dorosłych i młodzieży grupowo: I miejsce – KGW Machowino, II – KGW Charnowo, III – KGW Pęplino. W kategorii mieszanej: I miejsce – rodzina Sadowscy i Zawierucha, Zaleskie, II – rodzina Żyłka, Duninowo, III – rodzina Kijewskich, Charnowo.

W konkursie na palmę wśród dzieci indywidualnie: I miejsce – **Maria Franciszka Maciejewska**, Starkowo, II – **Julia Wyłupek**, Starkowo, III – **Marta Rogozińska**, Wytowno. Dzieci (zespołowo): I miejsce – Świetlica Grabno, II – Świetlica Gąbino, III – Świetlica Rowy. Dorosli i młodzież (indywidualnie): I miejsce – **Dominika Leśniak**, Duninowo, II – **Janina Płatek**, Objazda, III – **Michał Leśniak**, Duninowo. Dorosli i młodzież (grupowo): I miejsce – KGW Starkowo, II – KGW Możdżanowo, III – KGW Pęplino. W grupie mieszanej I miejsce – rodzina Sadowscy i Zawierucha, Zaleskie.

(I)

Fot. Małgorzata Żabicka

Seniorzy – artyści

W usteckim Domu Kultury Trzeciego Wieku. Obrazy i fotografie powstały podczas warsztatów prowadzonych najpierw przez artystę malarza **Witolda Lubinie-**

skiego, a następnie przez instruktorkę plastyki **Ewę Graniak**. Na wystawie swoje prace malar-

skie prezentują: **Jolanta Kostka, Halina Wytrwał – Gołgowska, Teresa Biała, Elżbieta Kocz, Stefania Delicka, Irena Laniecka, Gertruda Klawiter, Staniasława Basiak i Jerzy Grabowicz** Fotografie wykonali: **Irena Przybyłek, Irena Gałązka, Danuta Godszling, Liliana Olf, Władysława Graniak, Halina Wytrwał-Gołgowska, Barbara Piasecka, Weronika Lagowska, Sabina Salagierska, Tomasz Wszółkowski**.

W ostatnich dniach kwietnia wystawa z delegacją słuchaczy odwiedzi partnerskie miasto Ustki - niemieckie Kappeln. (hrk)

Fot. archiwum UTW



Morze Wirginii Buraczewskiej

W Muzeum Ziemi Usteckiej czynna jest wystawa malarstwa marynistycznego słupskiej artystki **Wirginii Buraczewskiej**, członkini ustckiego oddziału Stowarzyszenia Marynistów Polskich i słupskiego Klubu Plastyka im. S. Morawskiego. Obrazy można oglądać jeszcze do 20 kwietnia br.



– Wirginię Buraczewską, absolwentkę Liceum Plastycznego w Szczecinie oraz Wydziału Kształcenia Artystycznego Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, cechuje wielka skromność osobista, lecz jej twórczość w dziedzinie malarstwa marynistycznego jest znacząca i zasługuje na szersze rozpropagowanie – uważa prezes oddziału SMP **Witold Lubiniecki**.

– Jej obecna wystawa dowodzi, że na terenie Dwumiasta Słupsk – Ustka są artyści kochający swój region i potrafią z werwą pokazać osobistą wrażliwość na płótnach. Taka wystawa może i powinna promować nadmorski region.

Na obrazach zobaczymy nie tylko morski pejzaż, ale i sceny z życia ludzi związanych z morzem i żyjących z jego dobrodziejstw. (hrk)

Sukces młodych pożarników

Trzy osoby z gminy Ustka zajęły drugie miejsca w swoich grupach wiekowych w Ogólnopolskim Turnieju „Młodzież zapobiega pożarom”. 6 kwietnia w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku odbyły się eliminacje powiatowe turnieju.

Z gminy Ustka w konkursie brało udział trzech uczestników, zwycięzców eliminacji gminnych: w grupie wiekowej 10 -13 lat **Agata Turowska** z SP w Wytownie, w grupie wiekowej 14 -16 lat **Małgorzata Cybulska** z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej przy OSP Możdżanowo, w grupie wiekowej powyżej 16 lat **Wojciech Żyłka** z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej przy OSP Du-

ninowo. Pierwsza faza eliminacji polegała na rozwiązaniu testu. Trzy osoby z największą liczbą punktów awansowały do finału ustnego. Tu trzeba było wykazać się wiedzą z zakresu prewencji oraz znajomością specjalistycznego sprzętu znajdującego się na wyposażeniu jednostek straży pożarnych. Reprezentanci gminy Ustka zdobyli drugie miejsca w swoich grupach wiekowych i awansowali do finałów. Nagrodą były odtwarzacze MP3. Osobną nagrodę niespodziankę przygotowała dla młodzieży prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP w Ustce **Anna Sobczuk-Jodłowska**, wójt gminy Ustka.

(MŻ)

10 LAT ZESPOŁU SZKÓŁ INFORMATYCZNYCH

- LICEUM PLASTYCZNE
- LICEUM POLICYJNE
- TECHNIKUM INFORMATYCZNE
- TECHNIKUM WETERYNARYJNE

Zespół Szkół Informatycznych • ul. Koszalińska 9 • 76-200 Słupsk
tel. (0-59) 8456070 • www.zsi.słupsk.pl • email: sekretariat@zsi.słupsk.pl



UCZ SIĘ RAZEM Z NAMI



Od lewej: Adam Woropaj, wójt gminy Duszniki (III miejsce w rankingu gmin wiejskich), Dorota Maria Gorzelniak, wójt gminy Przemęt (II miejsce w rankingu) oraz sekretarz gminy Kobylnica Jan Plutowski

I miejsce Gminy Kobylnica

Ranking powiatów i gmin prowadzony przez Związek Powiatów Polskich rozstrzygnięty.

Powiat kielecki, miasta Dąbrowa Górnicza i Polanica-Zdrój oraz gmina Kobylnica – to zwycięzcy rankingu Związku Powiatów Polskich za rok 2008. Podstawą oceny jednostek samorządu terytorialnego są podejmowane przez nie działania na rzecz budowy społeczeństwa informacyjne-

go, przedsięwzięcia promocyjne, dziania na rzecz poprawy jakości obsługi mieszkańca, wdrażanie rozwiązań ekoenergetycznych i proekologicznych. Gmina Kobylnica od lat znajduje się w czołówce regionalnych i ogólnopolskich rankingów. Każda nagroda lub wyróżnienie jest dla nas powodem do dumy,

potwierdzeniem słuszności wyborów i starań, a jednocześnie zachętą i mobilizacją do dalszej pracy nad ciągłym doskonaleniem i podnoszeniem jakości usług. Dyplomy i certyfikaty są niewątpliwie sukcesem nie tylko kierownictwa Urzędu Gminy, ale również jego pracowników.

Redakcja

IX Wojewódzki Konkurs Plastyczny

WIELKANOC NA POMORZU

W X jubileuszowej edycji Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego „Wielkanoc na Pomorzu”, który jak co roku z dużym zaangażowaniem swoich nauczycieli zorganizowała Szkoła Podstawowa im. Jana Kochanowskiego w Kończewie, wzięło udział przeszło 98 szkół z całego województwa pomorskiego. Dzięki temu zwiędzający wystawę mogli zobaczyć zwyczajnie wielkanocne różnych kultur Pomorza.

Na konkurs nadesłano 1521 prac, w tym 970 kartek świątecznych, 87 palm, 256 pisanek oraz 208 stroików wielkanocnych. Przed ogromnym wyzwaniem dokonania oceny tak dużej ilości prac w trzech kategoriach wiekowych i czterech plastycznych stanęło jury konkursu: **Katarzyna Maciejewska, Dorota Sikorska-Łażny, Magdalena Lesiecka i Anna Brochocka**. Wszystkie panie z Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Zadanie było tym trudniejsze, że w grę wchodził również wysoki poziom artystyczny, wyrażający

się dużą pomysłowością i oryginalnością. Na szczególną uwagę zasługuje szeroki zasięg konkursu, bardzo serdeczna atmosfera oraz profesjonalizm organizatorów. 7 kwietnia w szkolnej sali gimnastycznej w Kończewie odbyło się spotkanie laureatów konkursu i uroczyste wręczenie nagród.

Jury przyznało I miejsca za najładniejszą pisanekę: **Michałowi Dołęgowskiemu** z SP nr 2 w Prabutach (kat. wiekowa SP klasy 0 – III), **Patrycji Jaśkiewicz** z SP w Kwakowie (kat. wiekowa SP klasy IV – VI), **Miłoszowi Tołoczko**

z Wiejskiej Świetlicy w Kruszyńcu (kat. wiekowa gimnazjum). Jury wyróżniło też pisaneki **Jakuba Strzelkowskiego** z SP Chmielno, **Artura Kasprowicza** z SP Damno, **Filipa Wenty** z SP Sierakowice, **Cezarego Rudnika** z SP w Kończewie, **Aleksandra Kaciniela** z Koczwały, **Nikoli Biangi** z Gimnazjum w Damnie i **Kacpra Kaspra** z Gimnazjum w Siemianicach. Pierwsze miejsca w konkursie na kartkę wielkanocną jury przyznało: **Weronice Groth** z SP w Szatarpach (kat. wiekowa SP klasy 0 – III), **Andrzejowi Markowskiemu** z SP nr 1 w Ustce (kat. wiekowa SP klasy IV – VI), **Jagodzie Kurgan** z Gimnazjum nr 2 w Słupsku (kat. wiekowa – gimnazjum) oraz wyróżniło prace **Alicji Szwertfeger** i **Marka Gendeka** z SP w Szatarpach, **Jakuba Moraczyńskiego** z SP nr 3 w Słupsku, **Marty Jerzyk** SP nr 1 w Miastku, **Anety Knitter** z ZS nr 1 w Karsinie i **Martyny Zaborowskiej** z ZS w Kołczygłowach.

Pierwsze miejsca za najładniejszy stroik wielkanocny jury przyznało pracy zbiorowej uczniów z klasy II c SP w Żukowie, świetlicy szkolnej SP Kwakowo (kat. wiekowa SP klasy IV – VI) oraz **Pameli Gądek** z ZS w Smołdzinie (kat. wiekowa – gimnazjum). Jury wyróżniło stro-



iki **Krzysztofa Żurawskiego** z ZSS w Kobylnicy, uczniów ze świetlicy szkolnej ZS w Barcinie, **Kamili Warząchowskiej** z ZS w Smołdzinie, uczniów Koła Plastycznego w Kobylnicy, **Katarzyny Sudakiewicz** i **Katarzyny Lipskiej** z Gimnazjum nr 2 w Słupsku oraz **Eweliny Rojek** z ZSK w Tczewie.

Wśród nadesłanych palm wielkanocnych jury przyznało pierwsze miejsca uczniom klasy I z SP w Kończewie, **Małgorzacie Łozorczyk** z SP nr 1 w Słupsku (kat. wiekowa SP klasy IV – VI), **Małgorzacie Winnickiej** z ZS w Smołdzinie (kat. wiekowa – gimnazjum) oraz przyznało wyróżnienia: **Adrianie Adamczewskiej** z ZSS w Kobylnicy, **Izabeli i Wiktorii Januszkiewicz** z ZS w Smołdzinie, **Marcie Szczuckiej** z Gimnazjum nr 2 w Słupsku. Przyznano też nagrody specjalne ufundowane przez wójta Kobylnicy. Otrzymali je: **Adrian Kupski** SP w Chłapowo, **Paweł Więcek** Zespół Szkół w Sadlinkach, **Magda Natora**, **Kinga Skrzypińska**

Gimnazjum nr 2 Słupsk, **Aleksandra Osińska** SP 3 Słupsk, **Wiktoria Badeńska** SP Głobino, **Patryk Łuszczynski** SP 1 Ustka, **Kaja Szczodry** Gimnazjum w Kępicach, **Izabela Januszkiewicz**, **Wiktoria Januszkiewicz**, **Aleksandra Górecka** ZS w Smołdzinie, **Katarzyna Brzezińska**, **Aleksandra Hanuszkiewicz** Gimnazjum nr 2 Słupsk, **Marta Stasiukiewicz** Zespół Kształcenia i Wychowania w Koczale. Od starosty powiatu słupskiego **Sławomira Ziemianowicza** nagrodę specjalną otrzymał **Maciej Kidacki** z SP Głobino. Specjalną nagrodę dyrektora Muzeum Pomorza Środkowego otrzymała świetlica szkolna SP w Kwakowie Nagrodę radnego gminy Kobylnica **Michała Jadłowskiego** otrzymała **Kamila Greber** z SP w Kończewie, a nagrodę dyrektora Szkoły **Heleny Budlewskiej Małgorzata Puć** z SP w Kończewie. Wszystkim laureatom redakcja życzy wiele sukcesów.

Tekst i foto: TW



Humor z „Obciachem”

Poczucie humoru nic nie kosztuje, a może ubarwić życie nam i innym ludziom. Z tego założenia wyszli pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Kobylnicy, którzy zorganizowali II Powiatowy Przegląd Kabaretów Wszelakich „Obciach”. Pomysłodawcą przedsięwzięcia jest Hajka Święch, instruktor GOK w Kobylnicy.

Przeegląd odbył się w MCK w Słupsku, które wraz ze Starostwem Powiatowym w Słupsku były jego współorganizatorami. Starostwo zafundowało cenne nagrody. Na przegląd zgłosiło się 15 kabaretów. Jury w składzie: **Grzegorz Gurłacz i Dariusz Ganiejewski** – aktorzy Kabaretu DKD

i **Roman Pawlaczyk** – instruktor muzyki MCK, miało trudne zadanie, by wybrać najlepsze kabarety. Publiczność bawiła się świetnie.

Uczestnicy startowali w trzech kategoriach. Jury przyznało następujące miejsca:

W kategorii dorosłych: I miejsce – Kabaret „Laos-Buenos” ze

Środowiskowego Domu Pomocy w Słupsku – opiekun: **Maciej Fusiara**, II – Kabaret „Produkt Uboczny Teatru Kontem Plującego” ze Słupska – opiekun: **Joanna Stoike-Stempkowska**. Przyznano też dwie nagrody za „wybitne kreacje aktorskie” dla **Mirosława Kotlarza** z Kabaretu „Buenos” za postaci Listonosza, Polityka i grę na akordeonie oraz **Jarosława Fiodorowa** z Kabaretu „Laos”, który z wielką wirtuozerią zamienił się w konferansjera.

W kategorii młodzieżowej I miejsce zdobył Kabaret „Trudny przypadek wychowawczy” z Zespołu Szkół Łubno – opieka: **Justyna Wrońska i Marlena Dyniak**, II – Kabaret „Podwórko” z Zespołu Szkół w Siemianicach – opiekunowie: **Katarzyna i Andrzej**

Praszczakowie, III – Kabaret „Mały i duży” z Zespołu Szkół im. Cz. Miłosza w Siemianicach – opieka: **Andrzej Praszczak**. Za wybitne kreacje aktorskie przyznano nagrody **Krzysztofowi Ziarno** z Kabaretu „Podwórko” i **Karolinie Chmielowiec** z Kabaretu „2:1”. Wyróżnienie za rewelacyjne efekty dźwiękowe otrzymał **Andrzej Praszczak**.

W kategorii dziecięcej I miejsce zdobył Kabaret „Krasnale” z ZS w Łubnie – opiekun: **Małgorzata Kapiszka**, II – Kabaret „5 minut dla nas” z SP nr 2 w Słupsku – opiekun: **Eleonora Kroczyńska**, III – Kabaret „Trema” z SP nr 10 w Słupsku. Za kreację aktorską w tej kategorii nagrodę zdobyła **Alicja Kryczka** z Kabaretu „Krasnale”.

(GK)



Krzysztof Ziarno

Będzie pięknie

Zainicjowana przez media dyskusja nad sposobem zagospodarowania parku przy ul. Starzyńskiego w Słupsku będzie miała pomyślny finał. – Wszystko, co będziemy w tym parku robić ma być kojące dla mieszkańców, a nie irytujące – powiedział Zbigniew Ingielewicz, gospodarz słupskich terenów zielonych.

Zmiany szykują się rzeczywiście ciekawe. Rzeźba „Przygnębionego” autorstwa Fritza Klimscha pozostanie w parku. Być może na czas konserwacji zostanie otoczona przezroczystą kopułą. Krytykowany przez wielu słupszczytan kwiatowy zegar, który przytłoczył obraz niewielkiego parku, ulegnie modyfikacjom. Znany architekt **Bogdan Przyłipiak** zaproponował zupełnie nową ideę organizującą przestrzeń parkową. – Do tej pory kierunek patrzenia przechodniów skupiał się na środku parku, na okrągłym klombie kwiatowym – mówi architekt. – Proponujemy zupełnie zmienić sposób myślenia o tym niewielkim kawałku ziemi i odwrócić kierunek patrzenia od środka na zewnątrz. Ten, kto usiądzie na ławce będzie miał przed oczami bardzo atrakcyjną zieloną dekorację.

Pomysł Bogdana Przyłipiaka polega na prostym zabiegu ustawienia ławeczek „plecami” tuż przy zegarze kwiatowym. Ale to

dopiero początek zmian. – Od ulicy Anny Łajming nasadzone zostaną rośliny odporne na spaliny – wyjaśnia **Krystyna Jankowiak**, kierownik działu terenów zielonych. – Będzie to gęsty szpaler tui szparagowych. Dopiero na ich tle posadzimy kolorowe krzewy, które będą się przebarwiać w zależności od pór roku.

Na całej skarpi poniżej krzewów znajdują się kwiaty. Już posadziliśmy 46 tysięcy kwiatów cebulowych. W tym roku dokonamy eksperymentu, tulipany, które trzeba będzie w maju wykopać ze skweru na ul. Sienkiewicza przeniesiemy na skarpe. To będzie nasza własna hodowla, w której chcemy osiągnąć efekt wielkiego łąnu kwitnących tulipanów, narcyzów, krokusów. Jest to szczególnie ważne wiosną, gdy tęsknota za kwitnącymi kwiatami jest wielka. Jestem przekonana, że osiągniemy efekt podobny do znanego z holenderskich ogrodów – kwiatów będzie bardzo dużo. Zagospoda-

rujemy nimi całą skarpe – to spowoduje jej rozjaśnienie, bo teraz jest mocno przyciemniona.

Aby złagodzić efekt ciężkiego muru okalającego zegar, zostaną nasadzone spływające na mur irgi, które wiosną mają białe kwiaty a jesienią dekoracyjne czerwone owoce. Między ławeczkami stojącymi tyłem do zegara będą rosły cyprysiki, a w specjalnie skonstruowanych kasetonach pojawią się kolorowe pelargonie, surfinie i inne letnie kwiaty.

Zbigniew Ingielewicz jest przekonany, że kontrowersyjny zegar bardzo szybko wtopi się w zielony pejzaż i przestanie razić mieszkańców. – Rosną na nim piękne rośliny. Już wkrótce stanie się tym, czym powinien – atrakcją miasta. Proces realizacji naszych zamierzeń trochę potrwa, bo zieloną przestrzeń trzeba kształtować etapami. Zegar trochę optycznie „zmaleje”, bo poziom ścieżek zostanie wyżej pod-

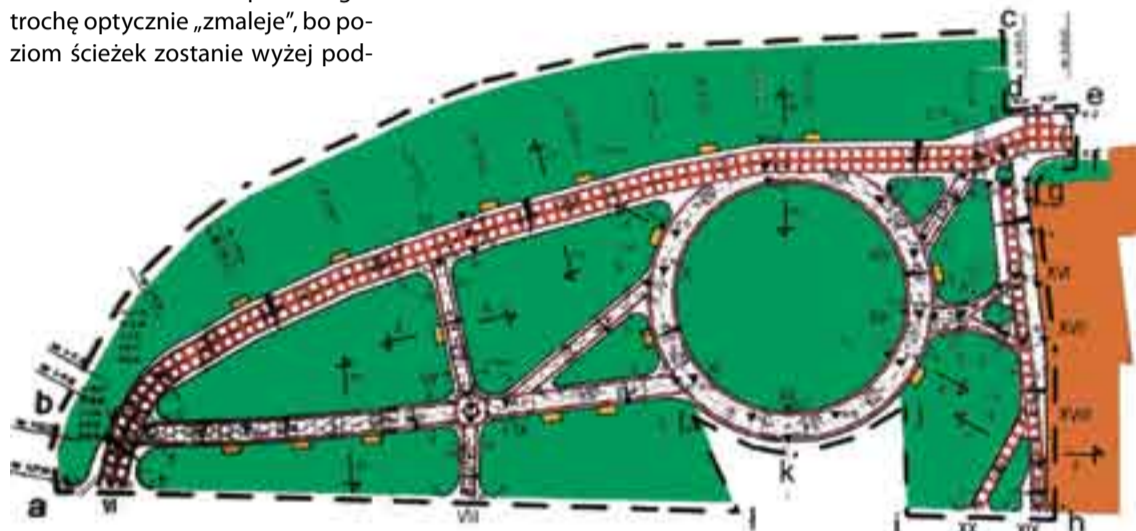
niesiony. Zaplanowaliśmy cztery różne rodzaje kamieni, którymi będą wyłożone wyremontowane ścieżki. Jeżeli wszystko pójdzie po naszej myśli – park będzie bardzo stylowy i piękny.

Działania dyrektora Ingielewicza i jego ekipy nie ograniczają się tylko do troski o parkową roślinność. Ich ambicją stało się stworzenie w mieście kilkunastu nowych zielonych enklaw w miejscach, które są dziś ugorami lub śmietniskami. – Zaczęliśmy od koszenia trawy i porządkowania terenu – opowiada Krystyna Jankowiak – Zobaczyliśmy, że te miejsca, gdzie rośnie choć trochę uporządkowanej zieleni ludzie szanują. Zniszczenia są minimalne. Postanowiliśmy zatem wprowadzić w te miejsca kolorowe nasadzenia. Tak zmieniamy sposób

traktowania tych miejsc i za jakiś czas przekształcą się one w małe parki osiedlowe.

Działania Zarządu Terenów Zieleni Miejskiej i Cmentarzy Komunalnych w Słupsku cieszą się sporym zainteresowaniem mieszkańców. Chwalone przez wszystkich atrakcyjne zmiany, jakie w ciągu ostatnich lat zaszły na słupskich cmentarzach dają gwarancję, że równie szybko wypięknieją tereny parkowe. Dobrym gospodarzem, do jakich należą zarządcy zieleni, potrzebne jest wsparcie i pieniądze na realizację nowych pomysłów. Powrót przedwojennego miana Słupska jako zielonego Paryża Północy wydaje się być możliwy.

Jolanta Nitkowska-Węglarz



Nowy projekt parku przy ul. Starzyńskiego



Przekazanie prezentu miało bardzo uroczysty charakter, bowiem zostało połączone z symbolicznym śniadaniem wielkanocnym i wizytą niecodziennych gości. Pojawił się

wicedyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie **Waldemar Matynia**, sponsorująca świetlicę **Małgorzata Lenart**, współwłaścicielka Agencji Reklamowo-Wydawniczej

„Zajaczek” przyniósł dzieciom komputer

W roli „wielkanocnego zajaczka” wystąpił Przemysław Lipski, rzecznik słupskiej spółki „Wodociągi”, która podarowała dzieciom ze Świetlicy Środowiskowej nr 2 w Słupsku komputer wraz z oprogramowaniem i drukarką. Ze świetlicy korzysta 37 dzieci z ubogich rodzin. To uczniowie podstawówek i gimnazjów.

LenArt, wolontariusz **Franciszek Wiśniewski**, nauczyciel statystyki i kultury zawodu w Zespole Szkół Ekonomicznych oraz **Jolanta Saweryn** z Miejskiej Biblioteki Publicznej, która przyniosła w darze książki. Dzieciaki przygotowały specjalny program przypominający dzieje Męki Pańskiej oraz tradycje i zwyczaje wielkanocne.

Słupskie „Wodociągi” od dawna pomagają dzieciom z tej świetlicy.

– Łącznie podarowały naszemu MOPR-owi już dziewięć komputerów, stół do ping-ponga, buty „halówki”, piłki do gry w nogę, w kosza, w siatkówkę – wylicza kierująca świetlicą **Jadwiga Łukowczyk**. Natomiast Małgorzata Lenart przypomina, że w ubiegłoroczne wakacje dzięki pomocy „Wodociągów” dzieciaki były na wycieczce ekologicznej w Dolinie Słupi i dostały w prezencie od spółki koszulki, cza-

kilka godzin dziennie. Tu odrabiają lekcje, dostają posiłek, uczą się i bawią. Pomagają wolontariusze i sponsorzy.

Miesięcznie świetlica dostaje na działalność... 500 złotych. Gdyby nie pomoc życzliwych ludzi oraz dodatkowe fundusze zdobywane z różnych programów przygotowywanych przez pracowników placówki, byłoby naprawdę ciężko. Ale dzięki pomocy firm



peczki oraz plecaki. – To dla nich frajda, a zarazem duże wsparcie materialne – nie kryje J. Łukowczyk. – Dzieci spędzają w świetlicy po

i osób prywatnych na ustach podopiecznych świetlicy często gości uśmiech. (LL)

Fot. Zbigniew Bielecki

Gminny Ośrodek Kultury w Kobylnicy

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu **Dacia Logan**, nr rejestracyjny GSL 64 CR, rok produkcji 2005, przebieg 68310 km, pojemność 1390cm.

Cena wywoławcza samochodu wynosi 10 900 złotych (słownie: dziesięć tysięcy dziewięćset złotych). Przetarg odbędzie się w dniu 29 kwietnia 2009r. o godz. 14 w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Kobylnicy, ul. Główna 1C/1. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Dacia Logan – GOK Kobylnica” w siedzibie sprzedającego do dnia 29 kwietnia 2009 r. do godz. 12.

Samochód można oglądać w GZEAGS w Kobylnicy (ul. Główna 63) od 17 kwietnia do 28 kwietnia 2009 r. w godz. 8-14 po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym pod nr 059 841 59 12.

CENTRUM KREDYTOWE ACONTO

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
bez poręczycieli, bez zgody współmałżonka
już przy dochodzie 390 zł.

KREDYTY KONSOLIDACYJNE
NOWOŚĆ! KREDYT NA DŁÓG

76-200 Słupsk, al. Wojska Polskiego 50, tel. 0 59 840 30 75
al. Sienkiewicza 4, tel. 604 720 894

KREDYTY TANIJE OPŁATY od 0,39 groszy

- oprocentowanie od 5,57%
- do 100 000 zł bez poręczycieli
- 96 rat konsumpcyjnych
- 300 rat hipotecyjnych
- OC samochody osobowe i ciężarowe

kwota	12%	18%
1000,00	129,38	183,58
5000,00	646,90	917,90
10 000,00	1293,80	1835,80
20 000,00	2587,60	3671,60
30 000,00	3881,40	5507,40
40 000,00	5175,20	7343,20
50 000,00	6469,00	9179,00

Słupsk, Plac Dąbrowskiego 8 (przy przychodni Karola) tel. 059 840 30 75, 059 840 30 76, 059 840 30 77, 059 840 30 78

Zapraszamy do katowni

Słupska Szkoła Policji systematycznie poszerza swoją kolekcję muzealną. W ubiegłym roku zostały uruchomione sale z eksponatami związanymi z kryminalistyką, a ostatnio zorganizowane grupy mogą odwiedzić... izbę tortur.

– *Zawdzięczamy ją pasji naszego szkolnego kowala, aspiranta Marka Zubela – mówi Piotr Kozłowski, rzecznik komendanta Szkoły Policji w Słupsku. – Własnoręcznie zrobił kopie takich narzędzi, jak krzesło inkwizycyjne, dybyczy hiszpański pal, na którego ostrze sadzano kobiety posądzane o czary, a do ręk i nóg przywiązywano worki z piaskiem. Patrząc na te narzędzia tortur trudno jest oprzeć się wrażeniu, że człowiek przyznałby się do wszystkiego, byleby uniknąć męki.*

W sali tortur można też obejrzeć stalową bieliznę, topory i inną broń sieczną oraz narzędzia służące katom do zadawania przesłuchiwanym bólu. Kolejnym eksponatem, nad którym pracuje Marek Zubel, jest madejowe łożo. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



Artyści Wilna w Słupsku

5 maja w słupskiej filharmonii odbędzie się wielki koncert rozrywkowy, podczas którego wystąpią artyści Wilna. Początek koncertu o godz. 19.15. Na scenie zobaczymy i usłyszymy gwiazdy litewskiej estrady, telewizji i filmu oraz laureatów Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie. Bilety na koncert można kupić w sklepie „Asia” przy ul. Nowobramskiej 1 w Słupsku. (I)

Wójt Gminy Kobylnica

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, oznaczonych jako działka nr 34/5 w Kuleszewie.

Wójt Gminy Kobylnica

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, oznaczonych jako działki nr 83 i 108 w Runowie Sławieńskim.

BIURO POŚREDNICTWA w obrocie MIESZKANAMI I NIEMUCHOŚCIAMI
76-200 Słupsk, ul. Filmowa 6/3
tel. 059 840 32 32, kom. 0 500 040 776
www.merkury.słupsk.pl
e-mail: biuro@merkury.słupsk.pl

SŁUPSK, OS. AKADEMICKIE.
Atrakcyjny dom wolno stojący, podpiwniczony, ocieplony. Komfortowo wykończony, okna PCV, Ogrzewanie własne gazowe + kominiek w salonie. We wszystkich pomieszczeniach na dole i w przedpokoju oraz w łazience na górze ogrzewanie podłogowe. Działka o pow. 1357 m kw. ładnie zagospodarowana. Cena: 850.000.

Słupsk, Nad Słuzami 3 pokojowe 63,44 m kw. ATRAKCYJNE mieszkanie położone na pierwszym piętrze w bloku czteropiętrowym, ocieplonym. Rozkładowe, opomiarowane c.o. i zimna woda. Balkon loggia o pow. ok. 12 m kw. z widokiem na rzekę i park. Na podłogach w przedpokoju i w pokojach deski drewniane, lakierowane. Na ścianach w pokojach gładzie. W łazience i wc glazura, terakota nowego typu, wymienione urządzenia sanitarne, nowy piecyk gazowy. Cena: 260.000, istnieje możliwość dokupienia garażu niedaleko bloku w cenie 20.000.

Wiosna w zawieszeniu cd.

Zapewnienie, że mogę spokojnie jeździć z tymi stukami i piskami w zawieszeniu i tak zrobiło swoje. Jeździłem... spokojniej. Bez ryzykownych manewrów. Pilnie też notowałem w pamięci, co jeszcze powiedzieć o dolegliwościach mojego autka. I tak aż do umówionego w „Domaszu” terminu.

Jechałem do warsztatu, powtarzałem spis dostrzeżonych usterek a oczyma wyobraźni widziałem już doszczętnie rozebrany samochód, listę części do wymiany, a w konsekwencji pobrzmiwającą w uszach diagnozę: *niech pan odda to na złom i kupi sobie coś innego.* W Bolesławicach już na mnie czekali.

– *Proszę wjechać na pierwsze stanowisko i tylnymi kołami zatrzymać się na „szarpaku”* – usłyszałem od Krzysztofa Dubielskiego. – *Wjedzie pan sam na kanał, czy...?*

– *Nie, nie! Wjadę sam* – przerwałem mechanikowi a w uszach złowrogo zgrzytało słowo „szarpak”. I ta myśl: Kurczę, rozerwam mi samochód!

– *Niech się pan nie obawia* – powiedział pracownik „Domaszu” w taki sposób, jakby czytał, w moich myślach. – *Nic gorszego w samochodzie się nie stanie niż to, co jest. Szarpak ujawni tylko szczegóły tych usterek, które trzeba usunąć. Niech pan wjedzie i przytrzyma hamulec.*

Zrobiłem, co mi kazał i... Samochodem zaczęło rzucać. Słyszane wcześniej stuki jakby się zwielokrotniły! Piski także! W pewnym momencie miałem obawę o to, by auto nie wpadło do kanału. Ale pewien swego był mechanik. Przecież stał w kanale pod moim samochodem! Po chwili najazd przednimi kołami na szarpak i... to sam.

– *No, to wiemy prawie wszystko o zawieszeniu* – stwierdził K. Dubielski, wychodząc z kanału. – *Prawy drążek kierowniczy do wymiany. Końcówki też. Do tego tuleje i mocowanie wahacza. A ten wizg, który pan słyszy podczas jazdy, to łożysko w przednim prawym kole. Gumowe osłonki na przegubach też sparciały. Jeszcze sprawdzimy hamulce i „Beissbarthem” zbieżność. A tak przy okazji!*

Środkowy tłumik za kilka tygodni całkiem się posypie. Chyba nie był wymieniany od nowego. To co? Robimy?

– *A nie można z tym jeszcze pojeździć?* – zacząłem się zastanawiać licząc w duchu potrzebną „kasę”.

– *Można. Jeszcze kilkaset kilometrów na pewno! A potem będzie można – tak przy okazji – „zwiedzić” jakiś rów przydrożny, będzie można, przy szybszej jeździe, zaliczyć dachowanie... Wiele rzeczy będzie można. Decyzja należy do pana* – skwitował moje wahanie mechanik i skierował mnie do biura. – *Jeżeli pan się zdecyduje, to jeszcze dzisiaj będzie pan mógł odebrać samochód.*

W biurze spotykam Piotra Domaszewicza, współwłaściciela „Domaszu”. – *Rozumiem, że dla pana najważniejsze jest pytanie o koszty* – mówi z uśmiechem. – *Nie będzie tak źle. Niech pan jednak zwróci uwagę na to, że tak naprawdę płaci pan za swoje bezpieczeństwo, a nie za naprawę samochodu. Natomiast my dajemy panu gwarancję sprawności zawieszenia.* cdn.



Bolesławice, ul. Słupska 11, tel. 059 841 53 53

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO W SŁUPSKU MUZEUM WSI SŁOWIŃSKIEJ W KLUKACH STOWARZYSZENIE PRODUKTÓW MARKOWYCH TURYSTYKI WIEJSKIEJ „SŁUPIA”



ZAPRASZAJĄ NA IMPREZĘ PLENEROWĄ

CZARNE WESELE

KLUKI 1-3 MAJA 2009 CODZIENNIE OD 11 DO 16

W PROGRAMIE IMPREZY:

- pokazy kopania torfu, plecionkarstwa, garnarstwa, tkactwa, powroźnictwa oraz wielu innych rzemiosł i zajęć codziennych
- występy zespołów folklorystycznych
- kiermasz sztuki amatorskiej i rękodzieła
- świeżo upieczony chleb ze smalcem, drożdżowe wafle i inne słowińskie smakołyki

Istnieje możliwość dojazdu na imprezę podstawionym przed Muzeum w Słupsku busem planowane godziny odjazdu: 10.00, 12.00; Kluki-Słupsk: 15.30

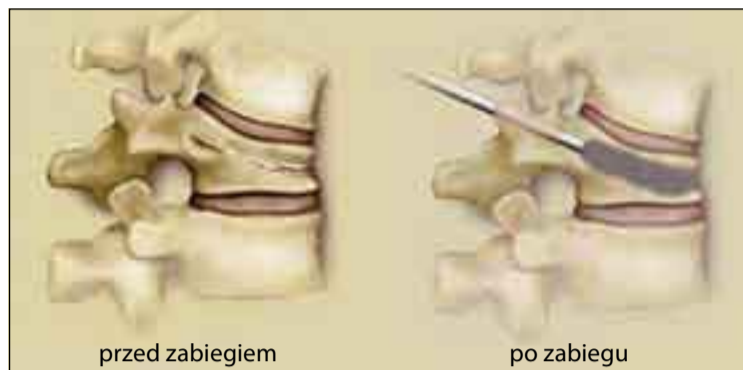
Bilety na przejazd do nabycia w kasie Muzeum Pomorza Środkowego lub bezpośrednio i kierowcy autobusu



Więcej informacji na naszej stronie internetowej www.muzeumkluki.pl
Projekt współfinansowany ze środków Samorządu Województwa Pomorskiego

Zabiegi wertebroplastyki

W oddziale neurochirurgii słupskiego szpitala wykonywane są bardzo nowoczesne zabiegi wertebroplastyki. Od 6 lat przeprowadza je zespół doświadczonych lekarzy specjalistów, który wykonał do tej pory około 120 takich zabiegów. Wertebroplastyka stosowana jest jako element terapii bólu w przypadku wyjątkowo bolesnych złamań osteoporotycznych oraz przy przerzutach zmian nowotworowych do struktur kostnych. Dzięki małej inwazyjności metoda ta zyskuje coraz większe uznanie w Polsce i na świecie.



nego wzmacniacza obrazu RTG. Dzięki temu pacjent nie musi być poddawany rozległej operacji, która zawsze wiąże się z ryzykiem. Zabieg leczy objawy i podnosi komfort życia osób, które ze względu na złamanie kręgosłupa muszą przyjmować duże ilości środków przeciwbólowych. Ta metoda jest stosowana także przy przerzutach nowotworowych do kręgosłupa. (opr. LL)

Pierwszy zabieg przeszkronej wertebroplastyki wykonany został w 1984 roku. Metoda została upowszechniona w latach 90. ubiegłego stulecia, gdy zaczęto ją stosować w USA oraz w krajach Europy Zachodniej. Początkowo wertebroplastykę stosowano głównie przy leczeniu bolesnych naczynek kręgosłupa i w złamaniach będących następstwem przerzutów. Obecnie najczęściej jest wykorzystywana w leczeniu osteoporotycznych złamań kręgosłupa.

Złamania kręgosłupa następujące bez urazu i określane jako upadek z wysokości własnej, to najczęstsze powikłania osteoporozy. W większości przypadków powodują deformację sylwetki w pierświowym odcinku kręgosłupa, zwaną wdowim garbem. W takich sytuacjach stosuje się leczenie

polegające na zwiększaniu masy kostnej, przeciwdziałaniu kolejnym złamaniom oraz na powstrzymaniu bólu. Lekarze decydują się na zastosowanie wertebroplastyki, gdy ból, wynikający ze złamań kręgu, nie można opanować tradycyjnymi środkami. Są to przypadki, w których silny ból skutkuje unieruchomieniem pacjenta w łóżku, gdyż jakkolwiek ruch staje się niemożliwy.

Wertebroplastyka polega na wypełnieniu złamanego trzonu kręgu cementem kostnym, który jest stosowany w ortopedii przy wszczepianiu endoprotez. Szybko stygnący cement akrylowy jest wstrzykiwany do trzonu kręgu za pomocą igły biopsyjnej. Igła jest wprowadzana poprzez punktowe nacięcie skóry. Zabieg jest wykonywany pod kontrolą elektrycz-

Dar słupszczan

Ponad 5 tysięcy złotych wyniósł dochód z koncertu charytatywnego pn. „Serce słupszczan – innym w darze”. Pieniądze zostały przeznaczone na dofinansowanie urządzenia BIODEX UWS OFFSET dla oddziału rehabilitacji słupskiego szpitala. Jest to system dynamicznego odciążenia dla pacjentów po urazach ortopedycznych i neurologicznych. Kierownictwo szpitala dziękuje wszystkim wykonawcom koncertu, a szczególnie **Bohdanowi Jarmołowiczowi** i orkiestrze Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” w Słupsku oraz dyrekcji i uczniom Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Słupsku. (L)

Pomorski pilotażowy program badań przesiewowy raka płuca

Zbadaj się profilaktycznie

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny przy ul. Obrońców Wybrzeża 4 w Słupsku prowadzi w Pracowni Komputerowej (parter – obok Izby Przyjęć) „Pomorski pilotażowy program badań przesiewowy raka płuca”. Badania wykonywane są przy użyciu tomografii komputerowej o niskiej dawce promieniowania we wszystkich dostępnych pracowniach tomokomputerowych w regionie. Osoby, u których zostanie wykryta zmiana patologiczna, będą miały zapewnioną dalszą diagnostykę oraz leczenie.

W ciągu pierwszych 18 miesięcy prowadzony będzie nabór osób zagrożonych zachorowaniem na raka płuca na podstawie następujących kryteriów: wiek 50-75 lat, palenie papierosów – przynajmniej paczkę dziennie przez 20 lat, nieobecność wyraźnych objawów klinicznych, nowotworowy wywiad rodzinny – przy paleniu przynajmniej paczki papierosów przez 10 lat.

Więcej informacji o programie i badaniach można uzyskać dzwoniąc na bezpłatną infolinię: 0 800 000 050 dla telefonów stacjonarnych, 058 739 63 10 dla telefonów komórkowych. Pod tymi numerami w każdy wtorek i czwartek w godzinach od 8 do 15 pracują konsultanci, którzy odpowiedzą na każde pytanie związane z programem. (L)

Prostata 2009

Lekarze specjaliści z oddziału urologii słupskiego szpitala od początku tego roku realizują program badań profilaktycznych „Prostata 2009”. Jego kierownikiem jest dr Janusz Kordasz, ordynator oddziału. Program jest współfinansowany przez Norwegię, Islandię i Liechtenstein i ma na celu wczesne wykrycie zmian nowotworowych.

W pierwszym kwartale przebadanych zostało 951 mężczyzn. Najwięcej zgłosiło się z terenu Słupska i powiatu słupskiego – 876 osób, z bytowskiego – 41 mężczyźni, z lęborskiego 22. – Spośród przebadanych mężczyzn wyłoniono grupę osób, którym wykonano transrectalne USG (TRUS) – 55 badań i transrectalne USG z biopsją (TRUS z bio-

psją) – 23 badania. 131 mężczyźni, tj 14 % skierowano do leczenia specjalistycznego – powiedziała **Agnieszka Orłowska** z działu promocji słupskiego szpitala.

Program cieszył się dużym zainteresowaniem mężczyzn w przedziale wiekowym 56 – 69 lat (49 %) oraz 40 – 55 lat (32 %). (LL)



KOMPUTEROWE WSPOMAGANIE DOBORU OKULARÓW*

* Poprawne wykonanie okularów progresywnych wymaga dużej precyzji i doświadczenia. Szczególnie ważna jest dokładność pomiarów punktów montażu - ma ona decydujący wpływ na późniejszy komfort widzenia. Dzięki komputerowemu systemowi wideocentracji wykonywanemu w naszym salonie jesteśmy w stanie zapewnić tę dokładność. A prawie 30-letnia obecność na rynku daje nam odpowiednie doświadczenie. Zapraszamy! Więcej informacji na: www.optykgill.pl

SALON OPTYCZNY
GABINET OKULISTYCZNY

Mickiewicza 12-13, 76-200 Słupsk
059 842 25 47 | optyk@optykgill.pl
<http://www.optykgill.pl>

**OPTYK
J.GILL**

Zdrowie na talerzu

Lecznicze walory papryki



Na świecie uprawia się ok. 200 odmian papryki, mających bardzo różnicowany smak – od słodkiego do piekącego. Medycyna ludowa od dawna leczyła grypę, przeziębienia, choroby płuc, zatok i astmę ostrymi produktami – pieprzem, chrzanem, cebulą czy czosnkiem.

Ostrą paprykę z Haiti przywiózł do Europy Kolumb. Szybko zdobyła popularność na starym kontynencie, a medycyna ludowa równie szybko doceniła jej lecznicze właściwości.

Papryka jest dziś bardzo popularna w kuchni, a sproszkowana stanowi doskonałą przyprawę i składnik wielu mieszanek ziołowo – przyprawowych, jak curry czy sosów, jak tabasco.

Świeża papryka jest bogatym źródłem witamin, szczególnie witaminy C, dzięki czemu wzmacnia układ immunologiczny, a tym samym odporność organizmu. Współczesna medycyna potwierdziła lecznicze właściwości ostrej papryki, głównie chili, a także ostrej papryki zwanej pieprzem cayenne, która ma silne właściwości rozgrzewające. Zawiera kapsaicynę, która stosowana wewnętrznie poprawia krążenie krwi i zapobiega powstawaniu zakrze-

pów, a tym samym zawałów serca i udarów mózgu. Zewnętrznie stosuje się kapsaicynę w maściach i plastrach rozgrzewających, przynoszących ulgę w bólach artretycznych, reumatycznych i mięśniowych, gdyż ma ona właściwości przeciwbólowe, przeciwzapalne i antybakteryjne.

Papryka chili zwalcza biegunkę i wspomaga leczenie chorób układu oddechowego. Lekarze amerykańscy zalecają chorym na zapalenie oskrzeli spożywanie ostro przyprawionego jedzenia i zażywanie trzy razy dziennie po 10 kropli tabasco rozpuszczonych w szklance wody lub soku, bowiem ostro przyprawiony pokarm ma właściwości wykrztuśne, przez co ułatwia oczyszczanie nosa, zatok i oskrzeli.

Jednak jedzenie ostrej papryki jest przeciwwskazane przy niektórych chorobach przewodu pokarmowego, jak refluks czy choroba wrzodowa żołądka i dwunastnicy. (opr. LL)

Na podstawie art. 28 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) oraz § 6, §13 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207, poz. 2108)

Wójt Gminy Kobylnica

ogłasza

III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych działek niezabudowanych, położonych w Kobylnicy (w rejonie ul. Brzozowej), wchodzących w skład mienia komunalnego. Działki znajdują się w rejonie ul. Brzozowej.

Nr działki	Powierzchnia [m ²]	Cena wywoławcza netto [zł]	Wadium [zł]	Minimalne postąpienie [zł]	Godzina przetargu
1059/2	1090	76.300	7.000	770	9.00
1059/3	1067	74.690	7.000	750	9.30
1059/6	946	66.220	7.000	690	10.00

Do wycytowanej ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek od towarów i usług VAT w wysokości 22%. Dla wyżej wymienionych działek Sąd Rejonowy w Słupsku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr 24022. Działki zgodnie z ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego znajdują się na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Działki nie są obciążone prawami ani roszczeniami. Na wyżej wymienione działki odbyły się dwa przetargi ustne nieograniczone w dniach 29 września 2008 roku i 17 lutego 2009 roku.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium przelewem na konto Urzędu Gminy Kobylnica w Banku Spółdzielczym w Sławnie nr 73931700020090073320000010 **najpóźniej do dnia 30 kwietnia 2009 r.** z zaznaczeniem działki, którą oferent – uczestnik przetargu – zamierza nabyć, przy czym wadium musi znaleźć się na koncie Gminy we wskazanym terminie, pod rygorem niedopuszczenia oferenta do przetargu w przypadku wpłaty po terminie. **Przetarg odbędzie się w dniu 4 maja 2009 r. w godzinach podanych wyżej**, w sali posiedzeń Urzędu Gminy Kobylnica przy ul. Głównej 20 (należy posiadać przy sobie dowód wpłaty wadium oraz dokument tożsamości). Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, zaś pozostałym uczestnikom przetargu zostanie ono zwrócone niezwłocznie po zakończeniu przetargu. Wadium przepada na rzecz Gminy, jeżeli uczestnik który przetarg wygrał uchylił się od zawarcia umowy kupna. Koszty zawarcia notarialnej umowy sprzedaży ponosi kupujący. W przypadku gdy osobę, która wpłaciła wadium reprezentuje inna osoba, warunkiem dopuszczenia jej do przetargu będzie okazanie się notarialnym pełnomocnictwem do przedmiotowej czynności prawnej.

Wójt Gminy Kobylnica ma prawo odwołać ogłoszony przetarg z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Kobylnica pok. 18 w godz. 9-14 lub telefonicznie pod nr tel. 842-90-70

Na podstawie art. 28 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) oraz § 6, §13 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207, poz. 2108)

Wójt Gminy Kobylnica

ogłasza

IV przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych działek niezabudowanych, położonych w Kobylnicy (w rejonie ul. Brzozowej), wchodzących w skład mienia komunalnego.

Nr działki	Powierzchnia [m ²]	Cena wywoławcza netto [zł]	Wadium [zł]	Minimalne postąpienie [zł]	Godzina przetargu
1061/23	1306	91.420	6.000	920	9.00
1061/24	1307	91.490	6.000	920	9.30
1061/25	1307	91.490	6.000	920	10.00
1061/26	1000	70.000	5.000	700	10.30
1061/27	1000	70.000	5.000	700	11.00

Do wycytowanej ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek od towarów i usług VAT w wysokości 22%. Dla wyżej wymienionych działek Sąd Rejonowy w Słupsku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr 35143. Działki zgodnie z ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego znajdują się na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Działki nie są obciążone prawami ani roszczeniami. Na wyżej wymienione działki odbyły się trzy przetargi ustne nieograniczone w dniach 8 września 2008 roku, 14 listopada 2008 roku, 18 lutego 2009 roku.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium przelewem na konto Urzędu Gminy Kobylnica w Banku Spółdzielczym w Sławnie nr 73931700020090073320000010 **najpóźniej do dnia 30 kwietnia 2009 r.** z zaznaczeniem działki, którą oferent – uczestnik przetargu – zamierza nabyć, przy czym wadium musi znaleźć się na koncie Gminy we wskazanym terminie, pod rygorem niedopuszczenia oferenta do przetargu w przypadku wpłaty po terminie. **Przetarg odbędzie się w dniu 5 maja 2009 r. w godzinach podanych wyżej**, w sali posiedzeń Urzędu Gminy Kobylnica przy ul. Głównej 20 (należy posiadać przy sobie dowód wpłaty wadium oraz dokument tożsamości). Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, zaś pozostałym uczestnikom przetargu zostanie ono zwrócone niezwłocznie po zakończeniu przetargu. Wadium przepada na rzecz Gminy, jeżeli uczestnik który przetarg wygrał uchylił się od zawarcia umowy kupna. Koszty zawarcia notarialnej umowy sprzedaży ponosi kupujący. W przypadku gdy osobę, która wpłaciła wadium reprezentuje inna osoba, warunkiem dopuszczenia jej do przetargu będzie okazanie się notarialnym pełnomocnictwem do przedmiotowej czynności prawnej.

Wójt Gminy Kobylnica ma prawo odwołać ogłoszony przetarg z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Kobylnica pok. 18 w godz. 9-14 lub telefonicznie pod nr tel. 842-90-70



PROMOCJA

PROFESJA

OKNA PCV ORAZ NAPRAWY OKIEN PCV ROLETY DRZWI WEJŚCIOWE

Słupsk, ul. Wolności 3, tel./fax 0 59 840 31 96
Hala "Pod Wieżą", ul. Banacha 6a, box 65
tel./fax 0 59 841 34 34



poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00
soboty 9.00 - 13.00

PROMOCJA

IZO-METAL

Tomasz Szydło

BALUSTRADY • OGRODZENIA I FURTKI • KRATY OKIENNE
BRAMY PRZESUWANE I UCHYLNE • MEBLE KUTE • METALOPLASTYKA
DRZWICZKI KOMINKOWE • KUTE ELEMENTY OZDOBNE








P.W. IZO-METAL SZYDŁO
76-251 BOLESŁAWICE
ul. Leśna 24
tel. 0 59 841 54 18
kom. 0 602 104 436
e-mail: tomasz@izometal.pl
www.izometal.pl



Bogactwo szeptu

Bywają wystawy poruszające i skłaniające do refleksji nad granicami sztuki. Bywają i takie, które o granice sztuki zaledwie się ocierają. Ale, że nikogo nie obowiązują, jedna definicja sztuki (z natury swej niezwykle pojemna), wszystko co w galeriach i innych salach wystawowych się znajdzie na miano sztuki musi zasługiwać. Przecież zdecydowali o tym specjaliści!

Nie inaczej jest z ostatnią wystawą w Bałtyckiej Galerii Sztuki Współczesnej w Ustce. Maria Wrońska, wspólnie z kierownictwem placówki, podjęła karkołomną próbę edukacji matołów z nadmorskiego kurortu. Pomyślałem, że artystka musi mieć doświadczenie w materii oświecania, ponieważ sama kieruje Katedrą Edukacji Artystycznej wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych i zapragnęłam przyswoić sobie trochę światła z tego kaganka. Musiałem się spieszyć, bo „...szeptu wznoszą się coraz ciszej, ciszej...” Biegusiem kopnąłem się do Ustki. Ogarnięty nadzieją zaspokojenia swego pędu do wiedzy

i doznania niezwykle przeżyć estetycznych, omal nie rozkwaśniętym sobie nosa na ścianie z pleksi, która wzbraniała mi wstępu do sali wystawowej. Natychmiast ofuknąłem siebie za brak wyrobienia artystycznego i pomyślałem, że za ścianą kryje się dzieło przynajmniej wartości „Piety” Michała Anioła. Ponieważ moje zachowanie bacznie śledziła jakaś para oczu z pomieszczenia obok, udałem, że zaparowały mi okulary. Oczywiście z tego pędu do sztuki! Krok w tył, lekko zmarszczone czoło, wzrok wbity w pustą przestrzeń sali – a właściwie w punkcik świetlny odbity w lustrze – kontemplacyjne oblicze, kilka skinięć głową w geście zrozumienia i... Krok w bok, ta sama postawa z dodatkowo wyciężonym do bólu słuchem... I nic. A właściwie to samo! Pustka, lustro, punkcik i żadnego szeptu.

Wychodząc z galerii pomyślałem: No cóż! Szeptu wleciały za wysoko! Zbyt wysoko, by je usłyszeć. A co dopiero zrozumieć?! Teraz już wiedziałem, że swoją edukację estetyczną

chciałem zacząć od zbyt wysokiego poziomu. Powiedziałbym nawet – od niedościgniętego (bo o prędkości światła) mistrzostwa. Bolesnie odczułem ten swój upadek, ale – godząc się z nim i traktując jak nauczkę – postanowiłem nie marnować czasu przeznaczanego na doskonalenie swego obcowania ze sztuką i zejść do poziomu dla mnie właściwego. Poszedłem (bo miałem blisko) na usteczką promenadę i obcowanie z estetyką zacząłem od podstawówki.

Tak czy inaczej mam smutną wiadomość dla miłośników sztuk plastycznych. Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej w Ustce jest do 10 maja zamknięta. Powód? Maria Wrońska kontempluje jej wnętrze, rozmawia z nim szeptem (więc nie należy przeskadzać), a z podytowanej kryzysem koniecznością oszczędzania, oświetla pustą przestrzeń tylko świetlnym punkcikiem.

Ryszard Hetnarowicz



Moja przygoda w muzeum

Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku zaprasza do udziału w kolejnej edycji ogólnopolskiego konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży pn. „Moja przygoda w muzeum”. Organizatorem konkursu jest Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Edukacji i Nauki oraz Muzeum Okręgowe w Toruniu. W MPŚw Słupsku odbywają się eliminacje regionalne.

Celem konkursu jest pogłębienie wiedzy dzieci i młodzieży o zbiorach muzealnych, kształtowanie gustów estetycznych oraz rozwijanie upodobań plastycznych. Konkurs adresowany jest do dzieci i młodzieży w wieku od 5 do 19 lat. Uczestnicy przygotowują prace w ramach lekcji szkolnych, bądź na zajęciach w palcówkach wychowawczych lub artystycznych. Przedmiotem zainteresowania uczestników konkursu mogą być muzea sztuki, historyczne,

archeologiczne, etnograficzne, przyrodnicze, biograficzne, techniki, rzemiosła, biograficzne, z wyjątkiem muzeów martyrologicznych. Technika prac jest dowolna, jednak temat powinien wynikać z inspiracji wywołanej wizytą w muzeum. Format nie mniejszy niż A4 i nie większy niż A1. Prac konkursowych nie należy oprawiać ani podklejać.

Prace oceniane będą w 4 grupach: 5-9 lat, 10-12 lat, 13-15 lat, 16-19 lat. – Jury złożone ze specjalistów muzealnych MPŚ wytypuje najlepsze z nich i zaprezentuje na wystawie w Muzeum Pomorza Środkowego podczas Europejskiej Nocy Muzeów 16 maja 2009r. Najlepsze zostaną przesłane na eliminacje ogólnopolskie, które odbędą się na początku lipca w Toruniu – mówi **Mieczysław Jaroszewicz**, dyrektor MPŚ. Prace należy dostarczyć do 30 kwietnia 2009r. do Działu Edukacji i Promocji MPŚ. (LL)

Nominowany Daniel Odija

Słupski pisarz, dziennikarz i publicysta – Daniel Odija za książkę „Niech to nie będzie sen” znalazł się w gronie dwunastu polskich pisarzy nominowanych do nowo powołanej Europejskiej Nagrody Literackiej. Nagroda ta pozwoli zwycięzcom na promocję ich książek poza granicami rodzimego kraju.

Idea Europejskiej Nagrody Literackiej narodziła się w grudniu ubiegłego roku w Parlamencie Europejskim. Udział w konkursie biorą 34 kraje uczestniczące w programie Kultura UE. Zostały one podzielone na trzy grupy. Co roku, w trzyletnim cyklu funkcjonowania Europejskiej Nagrody Literackiej, wezmą udział pisarze z jednej grupy krajów. We wszystkich tych państwach powołane zostanie jury, które wybierze zwycięzcę z danego kraju. Polska znalazła się w pierwszej grupie i wraz z Austrią, Chorwacją, Francją, Wę-

grami, Irlandią, Włochami, Litwą, Norwegią, Portugalią, Słowacją i Szwecją wybierze swoich laureatów jeszcze w tym roku.

Tylko w Polsce czytelnicy będą, w pewnym stopniu, uczestniczyć w wyborze laureata. Mogą bowiem oddać swój głos w plebiscytach prowadzonych przez księgarnie zrzeszone w Izbie Księgarstwa Polskiego – współorganizatorów nagrody. Decydujący głos będą mieli jednak jurorzy. Regulamin konkursu pozwala nominować do niego pisarzy, którzy w ciągu pięciu lat przed daną edycją opublikowali

od 2 do 5 książek. Utwory artysty powinny też być tłumaczone na co najmniej jeden, ale nie więcej niż cztery języki europejskie. Nazwisko polskiego laureata poznamy w maju podczas Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie. Natomiast zwycięzcom z dwunastu krajów Europejska Nagroda Literacka oraz 5 tysięcy euro zostaną wręczone na październikowej gali w Brukseli. Każdy z tej dwunastki weźmie udział w promocjach oraz Międzynarodowych Targach Książki we Frankfurcie nad Menem.

Edyta Paszko

Obrazy Antoniego Dmocha

Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku zaprasza w niedzielę, 19 kwietnia 2009 r. o godz. 12 do Zamku Książąt Pomorskich na otwarcie wystawy „Obrazy Antoniego Dmocha”. Wernisaż uświetnią występy uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Słupsku. Wystawa potrwa do 10 maja.



Antoni Dmoch to znany słupski artysta nieprofesjonalny, członek Klubu Plastyka im. Stefana Morawskiego. Urodził się w 1935 roku w Mikołajkach. Utraciwszy oboje rodziców, zaraz po II wojnie światowej trafił do Państwowego Domu Dziecka. Uczęszczał do Liceum Sztuk Plastycznych w Gdyni.

Swoje życie zawodowe związał z wojskowością. Dopiero po przejściu na emeryturę, w roku 1990, powrócił do swojej naj-

większej pasji – malowania. Jego talent został doceniony podczas XI Konkursu Sztuki, Rękodzieła Ludowego i Plastyki Nieprofesjonalnej organizowanego przez Dział Etnografii Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Pierwsze jego prace trafiły do zbiorów MPŚ już w 1996 roku.

Tematem jego prac są przede wszystkim pomorskie krajobrazy, słupskie uliczki i zabytki. Prasa nazwała go „kronikarzem Słupska”. (LL)

O historii we współczesność wplecionej

Nowa książka Jolanty Nitkowskiej-Węglarz spotkała się z dużym zainteresowaniem czytelników. „Skarby słupskich mniszek i inne opowieści” wiąże się tematycznie z historią i tradycją naszego regionu. Są zatem taką pozycją wydawniczą, która znakomicie mieści się w nurcie promocyjnym Słupska.



Przybliżanie słupszczyzanom tajemnic i ciekawostek związanych z ich małą ojczyzną jest pasją Jolanty Nitkowskiej-Węglarz. Czytelnika najbardziej pociągają reportaże zabarwione zagadkowością i podejmujące próbę rozwikłania nieodkrytych lub nieznanymi dotąd wątków związanych z dziejami ludzi, przedmiotów i miejsc. W ostatniej publikacji znaleźć więc można interesującą – z wątkiem szpiegowskim – historię przedwojennych polskich lotników, pasjonującą opowieść o roli miłości w rozwoju średniowiecznego grodu i Księstwa Pomorskiego, poznać drogi splatania się tradycji ze współczesnością... Przede wszystkim jednak autorka – i to jest największą wartością tej książki – umożliwia spojrzenie na miasto oczyma człowieka, który dostrega piękno w pozornie codziennych i nieciekawych miejscach. Odkrywa uroki secesyjnych budynków, zwraca uwagę na detale i przywołuje pamięć o tych, które zostały przez niechlujnych lub nie-

świadomych ich wartości budowniczych zniszczone. Zaprasza też w te zakątki Słupska, które frapują modernistyczną architekturą. Warto wczytać się w tekst poświęcony kierunkom powojennej aktywności władz radzieckich, by lepiej zrozumieć dolę ludzi (również Rosjan) żyjących w cieniu czerwonej gwiazdy. Autorka zaprasza także do słupskiego „Metra”, restauracji o ponad 100-letniej historii i uchodzącej za najbardziej elegancki przybytek gastronomii w mieście.

Jest w tych opowieściach – funkcjonujących na obrzeżach reportażu i eseistyki – wszystko to, co działa na wyobraźnię czytelnika. Współegzystują w nich historia i literacka fikcja. Przemawiają dokumenty, ludzie i zabytki, a ich historie rodzą ciekawość, którą zaspokoić mogą albo własne poszukiwania, albo... kolejne publikacje autorki Jolanty Nitkowskiej – Węglarz. Warto więc na nie czekać. (hrk)

Jolanta Nitkowska-Węglarz, „Skarby słupskich mniszek i inne opowieści”, Biuro Promocji i Integracji Europejskiej Urzędu Miejskiego w Słupsku, Słupsk 2009

Dobry żart tynfa wart

Coraz częściej sędziowie piłki nożnej noszą długie włosy. Podobno ma to związek z zamknięciem jakiegoś fryzjera.

Przez dwa miesiące byłem na ścieśkiej diecie i wiecie ile straciłem? – Dwa miesiące!

Kupiłem telefon komórkowy w promocji dla dozorców. Mam 100 darmowych SMSów do innych cieci.

Pracownicy w firmie urlopy dzielą na dwie kategorie: – urlop własny, – urlop przełożonego.

– Czemu Obama nie żartuje z siebie? – Żeby nie wyjść na rasistę.

Jak się nazywa bumerang, który nie wraca? – Patyk.

HOROSKOP 17.04 - 08.05

Redaguje Wróżka Ilona wrozka@zblizenia.pl

BARAN

Czekają cię arcyważne wydarzenia, które związane będą z pracą i obowiązkami. Otrzymasz ciekawą propozycję lub zaproszenie do ważnego projektu, który wykonywać będziesz pod kierownictwem kogoś doświadczonego. Będziesz usatysfakcjonowany z wyników.

WAGA

Wyzwolisz się spod wpływu osoby, która krytykowała twoje pomysły i podcinała ci skrzydła. Szczęście w miłości wyjątkowo ci sprzyja. Poznane teraz osoby zagospodzą w twoim sercu na dłużej. Osoby w stałych związkach zapragną spędzić więcej czasu w dwoje.

BYK

Pewna zapomniana sprawa znów wyjdzie na jaw i będziesz musiał uporać się z zaległościami. Chwyć przysłowio- wego byka za rogi i działaj! Inaczej narazisz się na poważne kłopoty. Nowe pomysły, które pojawiają się w najbliższym czasie przyniosą ci w przyszłości uznanie i pieniądze.

SKORPION

W miłości możliwy spór o pieniądze lub rodzinną pożyczkę. Nie uraż partnera zbyt dociekliwymi pytaniami na temat jego prywatnych wydatków. Niektóre z informacji, jakimi bardzo się przejmiesz, mogą okazać się grubo przesadzone. Znajdź więcej czasu na relaks i odpoczynek.

BLIZNIĘTA

Pojawiają się nowe propozycje i pomysły. Niektóre z nich na pierwszy rzut oka wydadzą ci się szalone i niemożliwe do realizacji. Nie poddawaj się tak łatwo, bo zrealizujesz je dzięki współpracy z kimś odważnym i obowiązkowym. Mały przypływ gotówki.

STRZELEC

Choć dobrych pomysłów będziesz miał pod dostatkiem, nie wszystkie będą miały okazję spotkać się z przychylnością otoczenia. Przeskocz bać się odpowiedzialności. Sukces wymagać jednak będzie od ciebie bezwzględnej uczciwości i pracowitości.

RAK

Szanuj swoje nerwy i nie obiecuj ludziom, że pomożesz rozwiązać ich problemy. Spokój i poczucie bezpieczeństwa będą dla ciebie najważniejsze. Grozi ci przemęczenie i chwilowy spadek formy. Wykorzystaj weekendy aby odpocząć i nie staraj się za wszelką cenę organizować męczących atrakcji.

KOZIOROZEC

Nadszedł czas wykonania trudnego i samodzielnego zadania. Samotni będą tak zajęci pracą i obowiązkami, że mogą nie zauważyć starań wartościowej osoby. Możesz liczyć na zainteresowanie kogoś, kto wykonuje rzadko spotykany zawód lub pochodzi z innego kręgu społecznego niż ty.

LEW

Dopisz ci dobry nastrój i optymizm. Możesz też liczyć na uznanie twoich niewątpliwych zalet. Sprawy zawodowe nabiorą rozpędu i dzięki wsparciu planet osiągniesz zamierzone cele. Korzystny zbieg okoliczności zdecyduje, że unikniesz kary za własne niedociągnięcia.

WODNIK

Masz teraz szansę odkryć w sobie nowe pokłady sił i talentów, które pomogą ci w zdobywaniu wpływów i pieniędzy. Poszukujący lepszej pracy mają przed sobą okres czasu pełen zamieszania. Możesz otrzymać kilka propozycji i trudno ci będzie zdecydować się na tą właściwą.

PANNA

Nie obawiaj się braku gotówki - już wkrótce pojawi się szansa na dodatkowy zarobek. Ktoś zaproponuje ci nowy interes. Zamiast walczyć o stare sprawy, zainteresuj się nowymi możliwościami. Im szybciej dopasujesz się do nowych okoliczności, tym mniejsze będą twoje straty i rozterki.

RYBY

Twoje zachcianki i nastroje będą się zmieniać, a rady i uwagi innych ludzi zaczną ci denerwować. Dojdiesz do wniosku, że jedyne czego potrzebujesz, to chwila spokoju, a nawet samotności. Nie rób niczego na siłę i po prostu daj sobie wolne od codziennych trosk i zmartwień.

KRZYŻÓWKA

25x25 crossword puzzle grid with clues in Polish. Includes a central advertisement for Restauracja Zamkowa.

- 1-25 numbered boxes for crossword clues.

Litery z zaznaczonych kratek, uszeregowane od 1 do 25 utworzą rozwiązanie - myśl Zygmunta Freud'a. Nagrodę jest kolacja dla dwóch osób w restauracji Hotelu „Zamkowy” w Słupsku, ul. Dominikańska 4. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z nr 7 (61) z 3 kwietnia 2009r. wylosował pan Roman Pietrzak ze Słupska. Po odbiór nagrody zapraszamy do naszej redakcji. Gratulujemy!

Advertisement for Fiat Grande Punto by Auto Diug, featuring the car image and promotional text about Blue&Me technology and warranty.

Spod kosza

Czarni w elicie!



Czwarte spotkanie ćwierćfinałów play-off pomiędzy Czarnymi a Kotwicą Kołobrzeg zakończyło się zwycięstwem słupszczan 107:96 (22:21, 27:25, 18:20, 18:19, 22:11), tym samym zapewniając im zwycięstwo w serii 3:1. Do rozstrzygnięcia potrzebna była dogrywka. Dzięki wygranej Czarni awansowali po raz drugi w historii klubu do najlepszej czwórki rozgrywek PLK. Zawodnicy obiecują, że to jeszcze nie koniec!



Awans do półfinału był najlepszym urodzinowym prezentem dla Trenera Okorna

Nikt nie spodziewał się tak trudnej przeprawy w meczach z Kotwicą. Wydawało się, że osłabiony kadrowo zespół z Kołobrzegu nie będzie tak wymagającym przeciwnikiem. Tymczasem Sebastian Machowski bardzo dobrze przygotował swój zespół, który mimo zdziśniętowania grał na luzie ale jednocześnie był bardzo zdeterminowany.

Tak to już jest, że kiedy zespół traci swoich podstawowych zawodników i gra osłabionym składem, przestaje być faworytem i ciąży na nim mniejsza presja. Wpadają wówczas szalone rzuty – komentował Gasper Okorn. – Pragnę podziękować swoim zawodnikom, kibicom i wszystkim pracownikom klubu. To nasz wspólny sukces. Myślę, że

zasłużyliśmy naszą grą na miejsce w czwórce. Nie tylko poziom organizacyjny i marketingowy naszego klubu jest jednym z najlepszych. Teraz nasz wynik wprowadził zespół na taki sam poziom sportowy.

Sprawić niespodziankę

Przeciwnikiem Czarnych w meczach półfinałowych toczonych do 4 zwycięstw (patrz tabela) będzie zespół Turowa Zgorzelec. To jeden z głównych faworytów do zdobycia tytułu mistrzowskiego. Zespół ze Zgorzelca posiada na każdej pozycji po dwóch wartościowych zawodników. Ich atutem jest znakomita gra w obronie. Jednak teraz rolę się odwróciła i to Czarni będą mogli zagrać bez obciążenia i sprawić niespodziankę.

WYNIKI ĆWIERĆFINAŁÓW

(1)	Asseco Prokom Sopot	2
(9)	Atlas Stal	2
(2)	Turów Zgorzelec	3
(7)	AZS Koszalin	0
(3)	Kotwica Kołobrzeg	1
(6)	Energa Czarni	3
(4)	Anwil Włocławek	3
(5)	Polpharma	1

PARY PÓŁFINAŁOWE

(1)/(9)	Prokom / Atlas Stal
(4)	Anwil Włocławek
(2)	Turów Zgorzelec
(6)	Energa Czarni Słupsk

TERMINARZ MECZY

- Zgorzelec – niedziela 19 kwietnia, godz. 20.30 - TVP Sport
- Zgorzelec – wtorek 21 kwietnia, godz. 18 - TVP Sport
- Słupsk – piątek 24 kwietnia, godz. 20 - TVP Sport
- Słupsk - niedziela 26 kwietnia, godz. 16 - TVP Sport
- Zgorzelec – środa 29 kwietnia
- Słupsk – sobota 2 maja
- Zgorzelec – wtorek 5 maja

Aby awansować do finału, trzeba wygrać chociaż jedno spotkanie w Zgorzlecu i równocześnie zwyciężać w Gryfii. Nie będzie to jednak łatwe, bowiem dotychczas Turów przegrał na własnym parkiecie tylko dwa razy.

– Jesteśmy w czwórce, pozostała tylko walka o medal. – powiedział Marcin Sroka – Podtrzymuję swoją obietnicę, zdobędziemy w tym sezonie medal, nie wiem jeszcze tylko jakiego koloru.

Trzymamy panie Marcinie za słowo!

(ben)

Fot. Zbigniew Bielecki

Rozmowa z Martą Dobrzańską, wicemistrzynią Polski juniorek w boksie

Uwielbiam rybę po japońsku

Na początku kwietnia odbyły się w Grudziądzu Mistrzostwa Polski Kobiet w Boksie. Miłą niespodzianką sprawiła juniorka Marta Dobrzańska, filigranowa siedemnastolatka ze Starej Dąbrowy w gminie Dąbrowa. W wadze do 52 kg wywalczyła srebrny medal. Walczyła z odwrotnej pozycji. Największym jej atrybutem jest silny cios. Na co dzień jest uczennicą Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Słupsku. Trenuje w Czarnych.

– Przed mistrzostwami Polski nie miałas na koncie ani jednej poważnej walki, a mimo to, w Grudziądzu biłaś się w ringu jak doświadczona zawodniczka.

– To prawda. Nie miałam okazji przed mistrzostwami powalczyć z silnymi zawodniczkami. Jednak solidna praca na treningach pod okiem trenera Jerzego Walczuka i kilka walk sparingowych wystarczyło, by wrócić z mistrzostw Polski z medalem. W mojej wadze wystąpiło 9 pięściarek, toteż mistrzowski turniej rozpoczęłam od ćwierćfinału. Najpierw pokonałam Aleksandrę Nowakowską z Wdy Świecie, a w walce o finał zwyciężyłam Krystynę Brydak z Hetmana Zamość. Pokonałam ją na punkty 16:0 co świadczy o mojej zdecydowanej przewadze. Natomiast w finale stanęłam w ringu naprzeciw Sandry Robakowskiej z Chojnic, dwukrotnej mistrzyni Polski. Niestety, nie dałam jej rady, ale cieszę się bo wysoko doszłam w mistrzostwach. Być może za rok będę miała okazję do rewanżu.

– Pewnie sukces ten jeszcze bardziej zmobilizuje Cię do wyjątkowej pracy.

– Oczywiście. Lubię tę dyscyplinę sportu i przynajmniej na razie nie zamierzam rezygnować z jej uprawiania. Moim wzorem do naśladowania jest Kinga Ruszczyńska, której nie powiodło się podczas mistrzostw. Uważam, że niesłusznie przegrała w ćwierćfinale z Witwicką ze Szczecina. Chciałam przy okazji przekonać dziewczyny, żeby nie stroniły od uprawiania boksu i odwiedzały halę przy ul. Ogrodowej, gdzie pod opieką doświadczonych szkoleniowców odbywają się treningi.

– A co na to rodzice?

– Nie ukrywam, na początku moje treningi bokserskie nie przypadły im do gustu. – Po co ci to, będziesz chodziła poobijana, złamią ci nos – mówili. Mam już kilka walk z doświadczonymi przeciwniczkami, które boksuję od lat i jakoś nie stała mi się krzywda. Teraz rodzice już przychylniej patrz na moje zamiłowania do boksu.

– Od Starej Dąbrowy do Słupskiej dzieli Cię prawie 20 kilometrów. Nie masz kłopotów z dojazdem na treningi?

– W Słupsku się uczę więc zaraz po lekcjach idę coś zjeść i biegnę na trening. Dopiero późnym popołudniem wracam do domu. Nie jest mi łatwo, ale nie narzekam.

– Godzisz naukę z uprawianiem boks?

– Uczęszczę do klasy technik-ho-

telarz. Z nauką nie mam kłopotów, należę do średniaków. Do ukończenia szkoły średniej mam jeszcze sporo czasu, ale niewykluczam, że po maturze pomyślę o studiach.

– Co interesuje Cię poza sportem?

– Uczestniczę w projekcie „Droga do przyszłości”. Wiąże się to z zajęciami pozalekcyjnymi w skład których wchodzi: język angielski, informatyka i przedsiębiorczość. Niebawem dojdą jeszcze zajęcia psychospołeczne. Ponadto uwielbiam spotkania z przyjaciółmi i długie spacerki.

– A pitrasić lubisz?

– Na razie nie mam na to czasu, ale przyznam, że od czasu do czasu lubię coś upitrasić. Do moich ulubionych potraw należy spaghetti i pizza. Uwielbiam też rybę po japońsku. Zdradzę jej sekret. Smażymy fileta z dorsza lub pangia. Na wierzch nakładamy farsz z ogórka, papryki i cebulki. Trochę podduszamy i proszę mi wierzyć – paluszek lizać.

– Czy twoje rodzeństwo również uprawia sport?

– Stanowimy liczną rodzinę. Mam jeszcze cztery siostry i brata, ale poza mną nikt nie uprawia sportu. Na razie wszyscy się uczą.

– Dziękuję za rozmowę. Ryszard Mazur

Fot. autor



Inauguracja na Zielonej



Piłkarze Gryfa 95 kibicom zafundowali na „zającza” zwycięstwo. W meczu inauguracyjnym piłkarską wiosnę w Słupsku pokonali pewnie drużynę z Rumii.

Dopiero po czterech spotkaniach wyjazdowych pod rząd podopieczni trenera Wojciecha Polakowskiego zagraли przed własną publicznością. Na pierwszy mecz III ligi „Bałtyckiej” w tej rundzie, na stadion przy ul. Zielonej zawiatało około 1500 spragnionych futbolu kibiców. Słupska drużyna nie zawiodła ich zwyciężając Orkana Rumii 3:1 po strzałach Pawła Kryszalowicza, Patryka Pytlaka i Szymona Gibczyńskiego. W sobotę Gryf 95 znów zagra na wyjeździe – w Ustroiniu Morskim z tamtejszą Astrą, a 22 kwietnia rozegra mecz pucharowy na własnym boisku z Zatoką Puck. Trzy dni później czeka ich w Słupsku mecz ligowy z wiceliderem, Błękitnymi Stargard Szczeciński. (rym)

W Ustce ważny mecz



Jutro na stadionie przy ul. Grunwaldzkiej w Ustce bardzo ważny mecz ligowy. Zmierzą się w nim zespoły czołówki słupskiej klasy okręgowej – miejscowy Jantar z Czarnymi Czarne.



W czołówce słupskiej klasy okręgowej od kilku kolejek bez zmian. Wciąż prowadzi Pomorze Potęgowe mając jednopunktową przewagę nad Czarnymi Czarne i sześć punktów nad Jantarem Ustka. W zasadzie tylko te zespoły liczą się teraz w walce o awans do IV ligi Pomorze. Wydaje się, że drużyna z Potęgowa nie zmarnuje szansy by po raz pierwszy w historii znaleźć się w IV lidze, ale walka o drugie miejsce – pozwalające powalczyć w barażach – jest nadal otwarta. O tym mogą zdecydować pojedynki między drużynami z czołówki. Już jutro (sobota) o godz. 17 w Ustce rozegrane zostanie jedno z nich, a zmierzą się

w nim miejscowy Jantar z Czarnymi Czarne. Ustkanie chcąc poważnie myśleć o awansie muszą ten mecz wygrać i... dobrze przygotować się do pojedynku z Pomorzem, który odbędzie się 9 maja w Potęgowie. Kolejnym spotkaniem, które może mieć duży wpływ na układ w czołówce będzie spotkanie Pomorza z Czarnymi 23 maja. W pojedynku z Czarnymi w rundzie jesiennej Jantar przegrał 1:3. Zatem piłkarze z Ustki mają okazję do rewanżu, na który zapraszają swoich wiernych kibiców. Mecz odbędzie się na stadionie OSiR przy ul. Grunwaldzkiej a emocji na pewno nie zabraknie. (rym)

Fot. Ryszard Mazur

„Górale” w Lasku Północnym

Ponad 30 osobowa grupa kolarzy górskich stanęła na starcie wyścigów ligi MTB, które odbyły się w Lasku Północnym w Słupsku. Stawką kolarskich zmagania był puchar ufundowany przez prezydenta miasta.

Organizatorem ligi jest Grupa Kolarska „Piast” Słupsk. W zależności od wieku cyklisci zmagali się na dystansach od 2 do 10 kilometrów. Wśród starszych chłopców pierwsze miejsce zajął Michał Dziuba przede Kacprem Kaczmakiem i Jakubem Włodarczykiem (wszyscy G-2 Słupsk).

do mety dojechali Janusz Grabowski (GP Piast Słupsk) i Józef Konecki (Nord Słupsk).

Organizatorzy zapraszają na wyścigi 2 maja o godz. 10.30 – zbiórka w Lasku Północnym. (rym)

Fot. archiwum GK Piast Słupsk





Bez drewna nie zbudujesz



Od niedawna słupski skład drewna przy ul. Słonecznej 16a jest własnością składu materiałów budowlanych FIMAL-PSB, jednej z największych firm w regionie. Od chwili przejęcia nowy właściciel przystąpił do gruntownych prac modernizacyjnych i działań zmierzających do rozszerzenia asortymentu.

– *Całość przedsięwzięcia ma prowadzić do zapewnienia jak najlepszych warunków sprzedaży i obsługi klienta* – podkreśla **Alfred Andrzejewski**, kierownik Składu Drewna. – *Dlatego w halach składowych stanęły nowoczesne systemy regałowe a drogi dojazdowe są utwardzane polbrukiem.*

Na powierzchni 15 tys. m kw. klient może znaleźć nie tylko gotowe produkty i półprodukty niezbędne w procesie budowania ale i potrzebne dla celów mieszkalnych i dekoracyjnych.

W asortymencie znajdują się m.in. tarcica iglasta i liściasta, deski, bale, kręgielaki, więźba dachowa, elementy konstrukcyjne, płyty OSB, pilśniowe i wiórowe, sklejki, podkłady kolejowe, deski podłogowe, tarasowe, łaty, podesty, płoty, stoły piknikowe, pergole, wiaty...

Zakupy w tym składzie mają jeszcze jedną zaletę – można skorzystać z firmowego transportu. Jest on nie tylko dobrze zorganizowany, ale i wyposażony w sprzęt pomocniczy

zaspokajający niemal wszystkie wymagania klientów FIMAL-u. Tak więc przyjęcie takich standardów obsługi gwarantuje nie tylko bogaty wybór materiałów, ale i szybki dowóz towaru na plac budowy czy innego miejsca przeznaczenia.

Skład drewna FIMAL-PSB w Słupsku przy ul. Słonecznej 16a czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 7 – 16, a w soboty od godz. 7 do 13. Zapraszamy!

Fot. Zbigniew Bielecki

